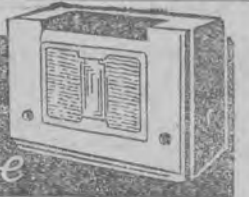


tylko PHILIPS

Super 4-38

posiada bardzo ciche
samoczynne urządzenie
przeciwzakładowe



Nr. 285

Oплата pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Sobota, 16 października 1937 r.

Rok IX.

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 26 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

Wielki mufti uciekł z Palestyny

Nowa fala teroru. - Zamachy na pociągi i autobusy. - Arabowie zabili 2 żołnierzy angielskich

W Jerozolimie ogłoszony został stan wyjątkowy

JEROZOLIMA, 15. 10. (PAT). Ogólna sytuacja w Palestynie jest bardzo napięta i przypomina sytuację, jaka panowała w roku zeszłym w przededniu strajku arabskiego i rozruchów. W rozmaitych częściach Palestyny dokonywane są jednocześnie AKTY GWALTU I SABOTAZU.

W Jerozolimie wprowadzono dzisiaj stan wyjątkowy. Przebywanie na ulicy od 6 popołudniu do 6 rano jest wzbronione.

Zatrzymany jest również ruch kołowy, a nawet W NOCY NIE KURSUJĄ POCIĄGI. Władze aresztowały w Jaffie, Nablus i Tulkuram szereg podżegaczy arabskich, których umieszczono w obozie koncentracyjnym w Acre.

Dzisiaj nad ranem na głównej szosie befeemskiej zebrało się około 150 arabskich PRZYGOTOWUJĄCYCH ATAK NA MIEJSCOWY POSTERUNEK POLICJI. Na miejsce wysłano liczne posiłki policji brytyjskiej, uzbrojonej w karabiny maszynowe i reflektory.

W pewnym miejscu szosy sa metody policyjne natrafiły na wysokie barykady, z których

BEJRUT, 15. 10. (PAT). W kołach panarabskich twierdzą, że W. MUFTI UCIEKŁ DZIŚ Z JEROZOLIMY I UKRYŁ SIĘ W DAMASZKU.

JEROZOLIMA, 15. 10. (PAT). — Dzisiaj przed południem rozeszły się pogłoski o ucieczce wielkiego muftiego z Jerozolimy.

Mufti w przebraniu wyszedł z meczetu. Podobno celem ucieczki miała być Syria. Pogłoska o ucieczce muftiego znajduje potwierdzenie w fakcie, że dzisiaj po raz pierwszy NIE ODPRAWIAŁ ON ZWYKŁYCH PIĄTKOWYCH MODŁÓW.

Rodzina wielkiego muftiego przed trzema dniami wyjechała z Jerozolimy.

arabowie rozpoczęli ostrzeliwanie policjantów. Po krótkiej ułameczce banda arabskich została przez policję brytyjską rozbita.

LONDYN, 15. 10. (PAT). Palestyna była wczoraj znowu w ogniu całego łańcucha aktów terrorystycznych, które, jak donosi, POCIĄGNEŁY ZA SOBĄ ŚMIERĆ 9 OSÓB. W samej Jerozolimie rzucono 3 bomby, jedną na autobus a 2 do kawiarni.

Pomiędzy Haiffą a Lyddą wysadzono w powietrze dom, obsypano strzałami autobus żydowski i wreszcie usiłowano do końca zamachu na pociąg wiozący ku granicy powracający do Egiptu batalion brytyjskiego pułku Sussex.

Policja jerozolimiska zarządziła w odpowiedzi na te akty teroru ZAMKNIĘCIE KINEMATOGRAFÓW, KAWIARN I RE-

STAUACJI i nie dopuściła do ruchu ulicznego na kilku ulicach. Granica z Syrią została zamknięta i strzeżona przez wojsko.

Wystąpienia terrorystów arabskich zbiegły się z ogłoszeniem wydalenia z Palestyny tych pozostałych członków naczelnego komitetu arabskiego, którzy nie zostali deportowani a zbiegli po za granicę kraju. Są to: Jamal Husseini, który schronił się przed aresztowaniem i którego miejsce pobytu nie jest znane. Ami Abbul Hadi, który jest w Londynie, oraz odbywający rolę delegata naczelnego komitetu arabskiego Alfred Rock w Bejrucie i Izaak Darvaga w Bagdadzie, który uchodził za prawą rękę muftiego.

Z członków naczelnego komitetu arabskiego w Jerozolimie pozostał jedynie sam mufti.

Znajdujący się poza granicami kraju wydaleni obecni członkowie naczelnego komitetu arabskiego zamierzają podobno utworzyć nowy komitet z siedzibą w Damaszku.

JEROZOLIMA, 15. 10. (PAT). W pobliżu Beisan ubiegłej nocy terroryści arabscy wysadzili część przewodów naftowych, pod palającą naftę, która rozlała się na znacznej przestrzeni.

Pożar trwał wiele godzin, płomienie były widoczne ze znacznej odległości.

Władze policyjne zarejestrowały w ciągu dnia ubiegłego zaatakowanie 7 kolonii żydowskich w różnych częściach kraju. Ofiar w ludziach nie było.

Rząd brytyjski postanowił zamknąć północną granicę Palestyny, która jest pilnie strzeżona.

Na temat ostatniego zamachu na pociąg w pobliżu Raselein otrzymano nowe szczegóły. Terroryści rozkręcili w kilku miejscach szyny, UMIESZCZAJĄC BOMBĘ NA TORZE.

Pociąg wykołcił się, lokomotywa i tender spadły z toru.

Napastnicy zaczęli ostrzeliwać z karabinów wagony. Członek uzbrojonych arabskich usiłował wedrzeć się do pociągu, po wstrzymaniu ich jednakże policjant, znajdujący się wewnątrz wagonu, który dwóch z nich zastrzelił. Dwóch pozostałych zbiegło.

JEROZOLIMA, 15. 10. (PAT). Dwaj policjanci angielscy zabici zostali w starciu z zbrojną bandą arabską w okolicach Beftleem. Ogłoszenie stanu wojennego w całej Palestynie jest kwestią najbliższych dni.

JEROZOLIMA, 15. 10. (PAT). Na drodze z Jerozolimy do Hebronu w pobliżu jeziora Salomona ostrzeliwano ubiegłej nocy z zasadki patrol żołnierzy brytyjskich. Dwóch żołnierzy zostało zabitych.

W Jerozolimie większość sklepów arabskich jest zamknięta.

Kłeska faszyzmu angielskiego

Mosley skazany na zapłacenie wysokiego odszkodowania za oszczerstwo, rzucone na właściciela „Daily Telegraph”

LONDYN, 15. X. (PAT). — Przed trybunałem do spraw cywilnych w Londynie toczył się przez trzy dni proces, wszczęty przez magnata prasowego i właściciela „Daily Telegraph” lorda Camrose, jak również przez wydawnictwo „Daily Telegraph” przeciwko brytyjskiej partii faszystowskiej Mosleya z powodu artykułu w naczelnym organie Mosleya „Action”, zalecającego lorda Camrose przez nazwanie go żydowskim międzynarodowym finansistą, wykazującym nielojalność i

brak patriotyzmu.

Lord Camrose zaskarżył zarówno wydającą pismo „Action” partię faszystowską, jak i autora tego artykułu, dawnego posła niezależnego Labour Party, a obecnie faszystę Becketta oraz drukarnię, która pismo drukowała.

Sensacyjny ten proces zakończył się dzisiaj wyrokiem, skazującym oskarżonych, jako winnych zniesławienia na zapłacenie odszkodowania w wysokości 20 tys. f. szt., a mianowicie

12.500 f. szt. dla lorda Camrose i 7.500 f. dla wydawnictwa „Daily Telegraph”.

W toku przewodu sądowego udowodnione zostało, że lord Camrose bynajmniej nie jest żydem i że rodzina Berry, z której się wywodzi, jest rodziną czysto walijską. Wykazano też, że nie ma żadnych podstaw do zarzucenia mu braku patriotyzmu. Zwłaszcza upadł zarzut, wysunięty przez Becketta w artykule w „Action”, że w prowadzeniu „Daily Telegraph” lord Camrose powodował się intere-

sami finansowymi, którym podporządkował swoją służbę publiczną, jako wydawca wielkiego organu opinii publicznej.

Wynik tego procesu wywołał w Londynie olbrzymie wrażenie. Podkreślić należy, że wyroki w trybunale cywilnym w Anglii ferowane są również przez ławę przysięgłych w liczbie 11 i jedynie zatwierdzone przez sędziego przewodniczącego rozprawie.

W obecnym procesie werdykt ławy przysięgłych był jed-

nogłośnie potępiający, a kara bardzo wysoka. Sędzia, jak oświadczył przy ogłoszeniu wyroku, całkowicie i najzupełniej zgodził się z orzeczeniem przysięgłych.

Nie ulega wątpliwości, że wymierzenie partii Mosleya tak wysokiej kary ma podłoże polityczne i stanowi wymowną reakcję społeczeństwa angielskiego wobec potępiającego naogół brytyjskiego ruchu faszystowskiego.

Głos dwóch prezydentów

150 lat minęło od czasu uchwalenia konstytucji Stanów Zjednoczonych, pierwszej konstytucji na świecie, obejmującej najszczytniejsze zasady wolności i równości, które głosili wielcy myśliciele 18 stulecia. Stany Zjednoczone obchodzą uroczystości swoje święto wolności, spoglądając z dumą na 150-letni dorobek.

Do nas dochodzą echa tych obchodów tylko w formie okrucichów z okazji pięknej uroczystości ku czci bohaterów polskich Kościuszki i Pułaskiego, a w szczególności generała Krzyżanowskiego.

Z tej okazji prezydent Stanów Zjednoczonych, Roosevelt i Prezydent Rzeczypospolitej, Mościcki, ogłosili wielkie orędzie, pełne hołdów dla wielkich bojowników wolności. Obydwaj prezydenci podkreślają moment walki o wolność, równość jako wspólną więź, łączącą wielką republikę amerykańską z Polską. Szczególnie cha-

KAHAN PIOTRKOWSKA 80
SUKNA I KORTY

rakterystyczne jest zakończenie orędzia prezydenta Roosevelta:

„Jako naród dążymy do duchowej łączności z wszystkimi, którzy kochają wolność. Powstałiśmy z ludzi różnej krwi i różnych narodowości, ale obecnie stoimy przed światem jako zjednoczony naród, związany wspólnym dążeniem i wspólną wolą. Polega ona na utrzymaniu ideału ludzkiego społeczeństwa, który ducha stawia powyżej brutalnej siły, — ideału, który w rządach światem zastępuje siłę przez wolność”.

Jest to jakby dalszy ciąg chłagowskiej mowy Roosevelta przeciwko brutalnej sile gwałtu.

Mowa Prezydenta Rzeczypospolitej Mościckiego jest również pięknym hołdem, złożonym wolności. W ustępie poświęconym konstytucji amerykańskiej znajdujemy takie słowa:

„Bohaterstwo tysięcy, a wśród nich i naszych rodaków, zrodziło podstawy niepodległego bytu wielkich Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej — konstytucji z 1787 roku. W ramach jej rozwijały się odtąd zarówno dobra moralne, jak i materialne obywateli Stanów Zjednoczonych. Do świadczenia półtora wieku wykazała jej głęboką mądrość, a partą na najszczytniejszej i za wsze żywej prawdzie o „prawie i równej wolności wszystkich bez wyjątku ludzi”. Ona daje wam możliwość rozwijania indywidualnych uzdolnień oraz pełnego udziału w dalszej rozbudowie waszego potężnego państwa. I jak w dobrej orkiestrze, bogactwo i różnorodność tonów nie tylko nie szkodzi, lecz przeciwnie — składa się na piękną melodię, tak obowiązkami każdego obywatela jest do skarba zbiorowych wartości wnieść wszystko, co się ma najlepszego ze swej rodzimej kultury, by współdziałać w tworzeniu harmonijnej, doskonałej całości”.

Te hołdy na cześć wolności i równości składane przez najwyższych dostojników obydwu państw mają dziś wyjątkowe znaczenie.

(N. Dz.).

Gen. Haller na czele... kryptokomuny (!)
Głos endecki o nowopowstałym Stronnictwie Pracy

Naczelny organ Str. Narodowego „Warszawski Dziennik Narodowy” zamieścił artykuł znającego działacza endeckiego, gen. Januszajtisa, który ostro krytykuje generała Hallera za objęcie prezesury nowoutworzonego Stronnictwa Pracy.

„Nie mam zamiaru — pisze gen. Januszajtis — oceniać wartości samego powstania tej partii. Jest to rzecz nikła i małego znaczenia. — Ważne jest natomiast, że na czele tego ugrupowania, które w godnym sobie towarzystwie, rok temu rozbi-

łało obóz narodowy podczas wyborów do rady miejskiej w Łodzi i poprawiło przez to szanse żydo-komuny — stanął ogólnie czczony wielki żołnierz, generał Józef Haller.

Przed kilkoma zaledwie dniami — pisze dalej gen. Januszaj-

tis — prezydent Roosevelt — nie wątpliwie pod wpływem żydostwa, wyszukującego przeciwpańskie nastroje Stanów Zjednoczonych, dotkliwie ugodził swym oświadczeniem w państwa narodowe. Prasa donosi, że tegoż dnia złożył też uroczystą wizytę najwyższemu przedstawicielowi Kościoła katolickiego.

Przed kilkoma miesiącami obserwowaliśmy dziwny obraz: oto blumowska, skomunizowana, masońska i nawskroś zdyktowała oficjalna Francja z wielkimi honorami i przesadną pompą przyjmowała delegata papieskiego, kardynała Pacelliego...

Powyższe wypadki staną się zrozumiałe dopiero wtedy, gdy przeczytaliśmy instrukcje Kominternu — jak należy komunizować Polskę. Instrukcje te stwierdzają, że na całym świecie ujawnił się bardzo silny nawrót ku katolicyzmowi, że za tym trzeba wniknąć także i przede wszystkim do organizacji katolickich i kościelnych, aby zdobywać wpływy i włączyć w najbardziej ukryte sprawy wewnętrzne życia polaków...

Na tle tego szeregu zjawisk dziwnie i conajmniej zagadkowo wyglądają niedzielne zdarzenia. Ch. D i N. P. R., które dotychczas prześcigały się w zwalczaniu obozu narodowego w Polsce, z których NPR stał na stanowisku klasowym — łączą się! Fakt ten jest tym więcej wiele mówiący, że wśród czołowych członków i nawet władz nowego stronnictwa widzimy długi szereg nazwisk znanych z masońskiego światopoglądu, fanatyków nieszczęsnego dla ludzkości (szczególnie mijającego) okresu ideologii, zbudowanej na Wielkiej Rewolucji...

A już miary obrazu dopełnia i utrzymuje go w stylu — ukoronowanie tego zespołu zatwardziałych masono-liberałów przez wodniactwo zacnego, gorliwego katolika, generała Józefa Hallera”.

Tak więc endecja przypisuje gen. Hallerowi, że stanął na czele wrogów kościoła, masonów — bodaj że „żydokomuny”...

*

Gen. Józef Haller jako prezes Stronnictwa Pracy otrzymał od J. E. ks. biskupa Pawła Kubickiego list treści następującej:

„Niezmiernie cieszę się z rozpoczętej przez Pana Generała roboty, bo widzę w niej nie rozbijanie istniejących już stronnictw i tworzenie z odłamków jakiejś nowej całości, lecz skupianie, jednoczenie i konsolidację ideowo — zblizonych do siebie grup. Bodajby ta robota szła nieprzerwanie w tym kierunku bez żadnych odchyśleń od ideologii przez nowe stronnictwo wysuniętej. Niech praca ta idzie równo naprzód dla dobra Ojczyzny, a że tak będzie, widzę gwarancję tego w osobach wysuwanych na czoło, a zwłaszcza w osobie Pana Generała. — Z tych względów pracy tej z całego serca błogosławię”.

Marsz. Śmigły-Rydz w Dęblinie

na uroczystościach X promocji w szkole podchorążych lotnictwa

DEBLIN, 15. 10. (PAT). Działające uroczystości 10-ej promocji w szkole podchorążych lotnictwa i wręczenia szkole sztandar ufundowanego przez b. absolwentów i wychowanków szkoły, uświetnione obecnością Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego Rydza miały przebieg niezwykle podniosły. Dęblin przybrał wygląd odświętny.

Przed godziną 10-tą poczynają zbierać się w hali parkowej przedstawiciele władz, delegacje wojskowe, zaproszeni goście i rodziny promowanych. Przed halą ustawiono wysokie maszty, z których powiewają flagi o barwach narodowych.

Na mszę przybyli gen. Zajac, gen. Trojanowski, gen. Knoll-Kownacki, gen. Rayski, gen. Baurain i wojewoda lubelski Tramecourt, dowódcy formacji lotniczych oraz zaproszeni goście.

Parę minut przed godziną 10 na lotnisko przybywa witany dźwiękami hymnu narodowego Marszałek Polski Śmigły Rydz w mundurze polowym, przepasany wielką wstęgą orderu Orła Białego.

Po nabożeństwie następuje uroczystość poświęcenia i wręczenia sztandaru szkole. Po poświęceniu następuje wbijanie gwoździ w drzewce.

Pierwszy gwoździe wbija Marszałek Śmigły Rydz. Po wbiciu gwoździ i wpisaniu się do księgi sztandarowej, generalicja i wyżsi dowódcy zajmują miejsca na podium koło ołtarza, pada komenda „prezentuj broń”. biskup Gawlina wręcza sztandar Marszałkowi Śmigłemu Rydzowi, który kolejno wręcza sztandar podpułkownikowi Szukowi, a ten przekazuje go pocztowi sztandarowemu.

Wręczając sztandar komendantowi szkoły Marszałek Śmigły Rydz wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Po odczytaniu zarządzenia P. Prezydenta Rzplitej o nominacji absolwentów szkoły na podporuczników, Marszałek Śmigły Rydz promuje na podporucznika prymusa podchorążego W. Głowackiego — absolwenta z grupy bojowej, oraz podchorążego Dominikowskiego, absolwenta z grupy technicznej, wręczając im kordy lotnicze i dyplomy.

Następnie gen. Rayski wręcza dyplomy pozostałym podchorążym absolwentom z grupy bojowej, a gen. Baurain podchorążym absolwentom z grupy technicznej. W czasie aktu promocji oddziały ustawione w hali prezentują broń.

Po uroczystej promocji Marszałek Śmigły Rydz w towarzystwie biskupa Gawliny i generalicji udaje się w głąb hali i staje przed frontem dywizjonu szkolnego i zgrupowanych wychowanków szkoły. Następuje uroczystość wręczenia przez p. Szukę p. Marszałkowi odznaki pamiątkowej szkoły, a po tym śniadanie i wieczorem bal promocyjny.

Katastrofa samolotowa
Dwaj lotnicy zginęli

GDANSK, 15.10. (PAT) — Dziś wieczorem spadł podczas lotu ćwiczebnego samolot narodowo-socjalistycznych szturmówek lotniczych w Gdańsku. Katastrofa nastąpiła na skutek oberwania się skrzydeł z wysokości około 500 metrów, na polu posiadłości dr. Moczyńskiego w Eckhof opodal Brzeźna.

Aparat został zupełnie zderżgotany. Obaj lotnicy, szturmowiec Braun z Nowego Dworu na terenie W. M., oraz student Bordfeld z Magdeburga zginęli na miejscu.

KINO „PALACE”

Dziś o g. 12 i 2
2 PORANKICeny od
80 gr.Wspaniały film wiedeński
Z miłości dla ciebie...W r. gł. JAROSŁAW SVED
CAMILLA HORN
TIBOR V. HALMAY

Film, który przemawia do widzów najpiękniejszym językiem miłości.

Reprezentacyjne Kino
RIALTO
DZIŚ WSPANIAŁA
PREMIERAFENOMENALNE ARCYDZIEŁO,
które odnosi na całym świecie
NIEBYWAŁY TRYUMF!Film owiany najszczerzą
miłością i cudownym
sentymentem paryskiej ulicySIÓDMIE
NIEBO

W roli ulicznej dziewczyny, Diany

SIMONE SIMON

niezapomniana bohaterka „Matury”

W roli Czika — JAMES STEWART

Dziś o g. 12 i 2
2 PORANKICeny od
85 gr.Reżyseria:
HENRY KINGDziś, w sobotę, dn. 16 b m o godz. 8.30 wiecz. Jedyny gościnny występ
Baletu CIEPLINSKIEGO

z udziałem Złoty Buczyńskiej, Jadwigi Hryniewickiej, Jana Cieplńskiego, Wacława Wierzbickiego. — W programie najnowsze kreacje taneczne, wielokrotnie nagrodzone na Międzynarodowych Konkursach Tańca Artystycznego oraz na Olimpiadzie w Berlinie (I-sza nagroda).

Przy fortepianie: Jan Bereżyński, laureat Międz. Konk. Szopenowsk. w W-wie

Sala FILHARMONII

Narutowicza 20. Tel. 213-84

Pozostałe bilety do nabycia w kasie Filharmonii

„Gloryfikacja łamania układów”

Min. Eden oświadczył, że W. Brytania nie będzie tolerować taktyki zwlekania w sprawach Hiszpanii

LONDYN, 15. X. (PAT). — Min. Eden przemawiał dziś wieczorem na wielkim zebraniu stronnictw rządowych w Clarendon w północnej Wali. Główną częścią przemówienia minister poświęcił sytuacji w Hiszpanii. Decyzje — oświadczył minister Eden — uzyskane w wojnach domowych w wyniku obecnej interwencji nie są trwałe, jak uczy nas historia. Każdy kraj musi swe sprawy załatwić sam, dotyczy to zwłaszcza Hiszpanii.

Minister przytoczył historyczne słowa Wellingtona, który przed więcej niż 100 laty oświadczył: Nie ma takiego drugiego kraju w Europie, jak Hiszpania, w którym obcokrajowcy mogliby interweniować z mniejszym pożytkiem.

Polityka nieinterwencji, prowadzona przez rząd J. K. M., była — zdaniem min. Edena — słuszną, ale istnieje różnica pomiędzy nieinterwencją a obojętnością.

W. Brytania nie jest obojętna na sprawę utrzymania integralności terytorialnej w Hiszpanii. Podobnie nie jest ona obojętna wobec polityki zagranicznej, jaką prowadzić będzie w przyszłości taki czy inny rząd hiszpański.

W. Brytania nie jest również obojętna wobec komplikacji, jakie w wyniku obecnej interwencji w Hiszpanii powstać mogą na morzu Śródziemnym, wreszcie nie jest obojętna wobec żywotnych interesów brytyjskich na morzu Śródziemnym.

Należy przeprowadzić wyraźne rozróżnienie pomiędzy nieinterwencją w sprawy czysto hiszpańskie, a nieinterwencją, o ile chodzi o interesy brytyjskie.

Poruszając notę francusko-brytyjską i odpowiedź włoską, min. Eden podkreślił, że aczkolwiek doświadczenie wykazało, jak trudno jest osiągnąć postęp w Komitecie Nieinterwencji, to jednak rząd francuski i brytyjski nie chcą, aby załamanie się, jeżeli musi ono nastąpić, nastąpiło z przyczyn proceduralnych i dlatego oba te rządy zgodziły się na przekazanie sprawy wycofania ochotników ponownie komitetowi nieinterwencji.

W. Brytania nie ma jednak zamiaru tolerować taktyki zwlekania. Następnego kilka dni wykażą, czy państwa uczestniczące w Komitecie gotowe są podjąć szczerzy wysiłek, aby przystąpić do rozwiązania zagadnienia hiszpańskiego w duchu prawdziwie międzynarodowej współpracy.

Gdyby jednak — ciągnął dalej minister — komitet okazał się obecnie niezdolny do poczynienia postępów, jak się okazał niezdolnym w lipcu, to obawiam się, że zbyteczne byłoby ukrywać przed sobą powagę sytuacji, wobec której znajdziemy się.

Cechą charakterystyczną obecnego położenia jest proklamowanie nieinterwencji i

GLORYFIKACJA ŁAMANIA UKŁADÓW.

W tych warunkach nikt nie może uskarżać się, jeżeli cierpliwość tych, którzy czynili wszelkie wysiłki, aby zachować swą odpowiedzialność wobec Europy okaże się wyczerpana.

Ja ze swej strony z pewnością nie podjąłbym się krytyki państwa, które o ile tego rodzaju warunki mają trwać, będzie się widziało zmuszone odzyskać swobodę działania.

Stając w obronie ligi narodów, min. Eden podkreślił, że pragnie w tym samym stopniu co ktokolwiek inny usunąć nieporozumienia z Niemcami i z Włochami, ale należy się upewnić, że usiłując dokonać poprawy w tej płaszczyźnie, nie dokonamy się równocześnie pogorszenia w płaszczyźnie innej.

Rząd brytyjski nie ma zamiaru prowadzić polityki izolowania któregośkolwiek kraju lub odcinania jakiegokolwiek państwa murem wrogów.

Minister wyraża żal, że pewna utrata autorytetu ligi zaznacza się w chwili obecnej, w okresie pełnym niepewności i zamieszania, gdy różnorodność międzynarodowych niepokojów utrudnia skuteczne przeciwdziałanie akcjom, wykraczającym przeciwko prawu międzynarodowemu.

Ci, co tę sytuację wyzyskują, nie osiągną tą drogą korzyści.

Zobowiązania są ignorowane, układy cynicznie naruszane, zau-

faunie zostało podważone, metody wszczynania wojny bez wypowiedzenia jej zostały przyjęte, podczas gdy nieustannie każde państwo obwieszcza, że dąży tylko do pokoju.

W tych warunkach nie należy dążyć do rzeczy niemożliwych, albo prowokować skutków, których właśnie pragnie się uniknąć.

Należy się skoncentrować nad tym, co w świetle realnych faktów może być dokonane — zakończył min. Eden.

Niemcy wystąpią z własną inicjatywą na dzisiejszym posiedzeniu komitetu nieinterwencji

PARYŻ, 15.10. (PAT) — Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że rząd francuski i brytyjski osiągnęły całkowicie porozumienie co do treści i formy deklaracji, jakie złożą przedstawiciele obu tych państw na posiedzeniu komitetu

nieinterwencji, rozpoczynającym się jutro rano o godz. 10.30.

Teksty deklaracji odpowiadają wytycznym, ustalonym wczoraj.

LONDYN, 15.10. (PAT) — Z kół zbliżonych do ambasady niemieckiej w Londynie, korespondent

Pat'a dowiaduje się, że rząd niemiecki zamierza w dniu jutrzejszym na posiedzeniu podkomitetu nieinterwencji wystąpić z własną deklaracją, ujmującą stanowisko Niemiec w sprawie wycofania ochotników.

Stanowisko Niemiec nie uległo zmianie od czasu, gdy zostało sformułowane w lipcu r. b. Niemcy domagają się będą przedewszystkim przyznania gen. Franco praw strony wojennej.

Potwierdzeniem wiadomości, że Niemcy istotnie przywiązują do jutrzejszego posiedzenia dużą wagę i że zamierzają wystąpić z własną inicjatywą jest fakt, że amb. von Ribbentrop, który bawił na urlopie w Berlinie, dziś wieczorem nieoczekiwanie przybył samolotem do Londynu, aby wziąć osobiście udział w posiedzeniu podkomitetu nieinterwencji.

RZYM, 15.10. (PAT) — Zaprzeczają tu wiadomości ogłoszonej w Paryżu, jakoby Mussolini zgodził się na symboliczne wycofanie 5000 ochotników włoskich z Hiszpanii.

Podkreślają tu równocześnie, że wszelka decyzja w sprawie wycofania ochotników musi być powzięta przez oba rządy hiszpańskie i posiadać charakter dwustronny.

nomadka do ust i róż  — niedoścignione!

Krwawe zajście na granicy hiszpańskiej

Straż graniczna otworzyła ogień na 300 ludzi, którzy chcieli się przedostać do Andory

PARYŻ, 15.10. (PAT) — Prasa francuska podaje wstrząsające szczegóły zajścia, jakie wydarzyły się na granicy między Hiszpanią a wolną republiką Andora w Pirenejach.

W pobliżu miejscowości Santa Julia de Loria pograniczna repu-

blikańska straż hiszpańska otworzyła ogień na grupę 300 ludzi, którzy chcieli przejść granicę, by schronić się na terytorium Andory. Salwa pociągnęła za sobą tragiczne skutki. Kilkunastu rannych, w tym 3-ch ciężko, zdołało przeczołgać się z trudem przez granicę i dotrzeć do pierwszych posterunków gwar-

dii lotnej, która obsadziła granicę między Hiszpanią a Andorą. Część uchodźców została jednak zatrzymana przez straż hiszpańską. Zostali oni aresztowani i odprowadzeni do pierwszego posterunku wojskowego, gdzie 10-ciu z nich rozstrzelano na miejscu za opór władzy.

Całkowita blokada wybrzeży chińskich

Wojska japońskie odrzucone na północ

TOKIO, 15. 10. (PAT). „Niszi Niszi Szimbun” donosi, że kierownicze koka japońskiej esk-

dry na wodach chińskich uważają za konieczne przeprowadzenie zupełnej blokady wybrzeży

chińskich.

Obecnie przeprowadzana blokada nie daje dostatecznych wyników, ponieważ okręty, płynące pod innymi flagami niż chińska, dostarczają stałe materiału wojennego do Hong-Kongu. Japończycy skłonni są wprowadzić blokadę wojenną, której podlegać będą również statki nie chińskie.

poczęły wielką kontrofensywę w północnej części prowincji Szansi.

SZANGHAJ, 15. 10. (PAT). — Agencja Central News donosi, że wojska chińskie zajęły w dn. 13 h. m. miasto Mingou i odepchnęły japończyków ku północy. Mingou, znajdujące się w odległości 10 klm. na południu od wielkiego muru, zajęte było przez japończyków na początku działań wojennych w prow. Szan-Si.

SZANGHAJ, 15. 10. (PAT). Ze źródeł japońskich donoszą, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni na froncie szanghajskim japończycy stracili 20 tysięcy zabitych i rannych. Władze japońskie twierdzą również, że wojskom chińskim udało się udaremnić trzykrotne usiłowania japończyków wysadzenia na ład posiłków.

TOKIO, 15. 10. (PAT). Ambasador brytyjski Craigie wręczył ministrowi spraw zagranicznych Hirocie protest z powodu incydentu pod Ming-Hong, gdzie samoloty japońskie ostrzeliwały samochód brytyjskiego attaché lotniczego.

SZANGHAJ, 15. 10. (PAT). — Wobec tego, że bombardowanie miasta przez artylerię oraz samoloty chińskie i japońskie trwa bez przerwy dniami i nocą, przystąpiono do zreorganizowania obrony międzynarodowej koncepcji Szanghaju. Równocześnie z otrzymaniem posiłków zarówno morskich, jak i lądowych przystąpiono do budowy okopów i podziemnych schronów. Uchodźcy chińscy zostali wysłani do okolicznych wsi, co znacznie ułatwia życie w koncesji. Wydano również szereg zarządzeń higienicznych i sanitarnych, mających na celu zwalczanie epidemii. Do miasta powróciło wiele kobiet chińskich, które podczas pierwszych walk opuściły Szanghaj. Przebywają one jednak poza obrębem międzynarodowej koncesji.

LONDYN, 15. 10. (PAT). Korespondent Reutera w Nankinie donosi, że wojska chińskie roz-



Lódź, Piotrkowska 11 i 72.

Akcja pomocy zimowej rozwiązała wielki problem społeczny

WARSZAWA, 15. X. (PAT). — Dnia 15 b. m. odbyło się pod przewodnictwem pana wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów.

Komitet ekonomiczny wysłuchał i przyjął do wiadomości sprawozdanie ministra opieki społecznej z akcji pomocy zimowej dla bezrobotnych w roku 1936-37, stwierdzając, że akcja ta całkowicie rozwiązała wielki problem społeczny przetrwania bezrobotnych i ich rodzin w okresie zimowym, udzielając w momencie najwyższego swego nasilenia pomocy 375 tysiącom bezrobotnych i 550 tysiącom dzieci kosztem 33 milionów złotych.

Komitet ekonomiczny mini-

strów stwierdził konieczność kontynuowania tej akcji w roku bieżącym, jako akcji społecznej, prowadzonej przy współdziałaniu władz samorządowych i państwowych.

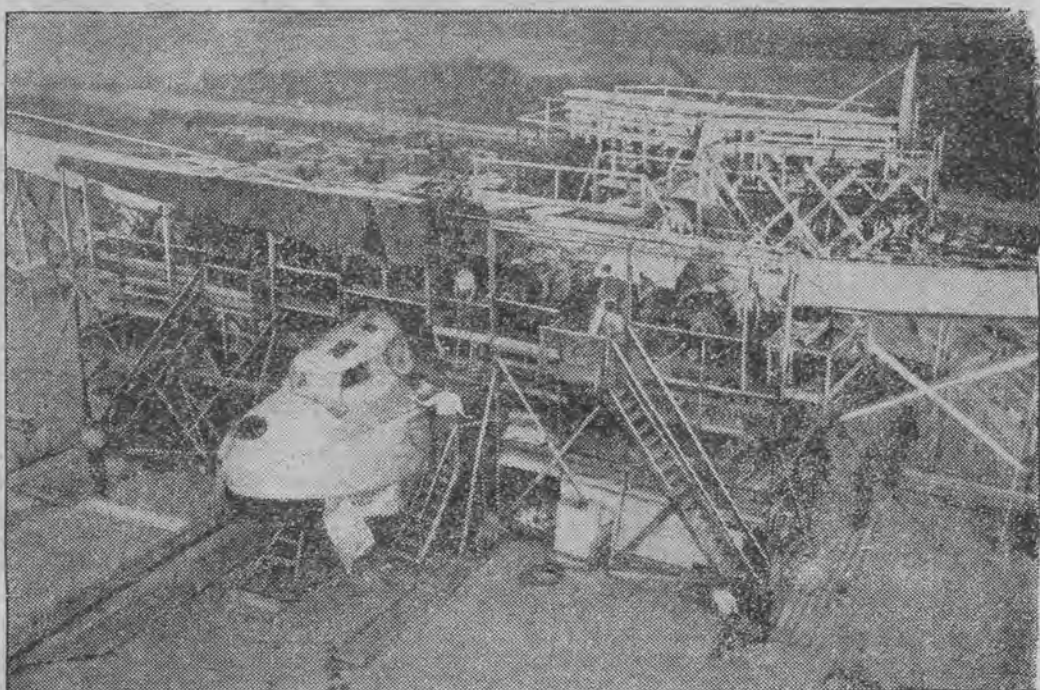
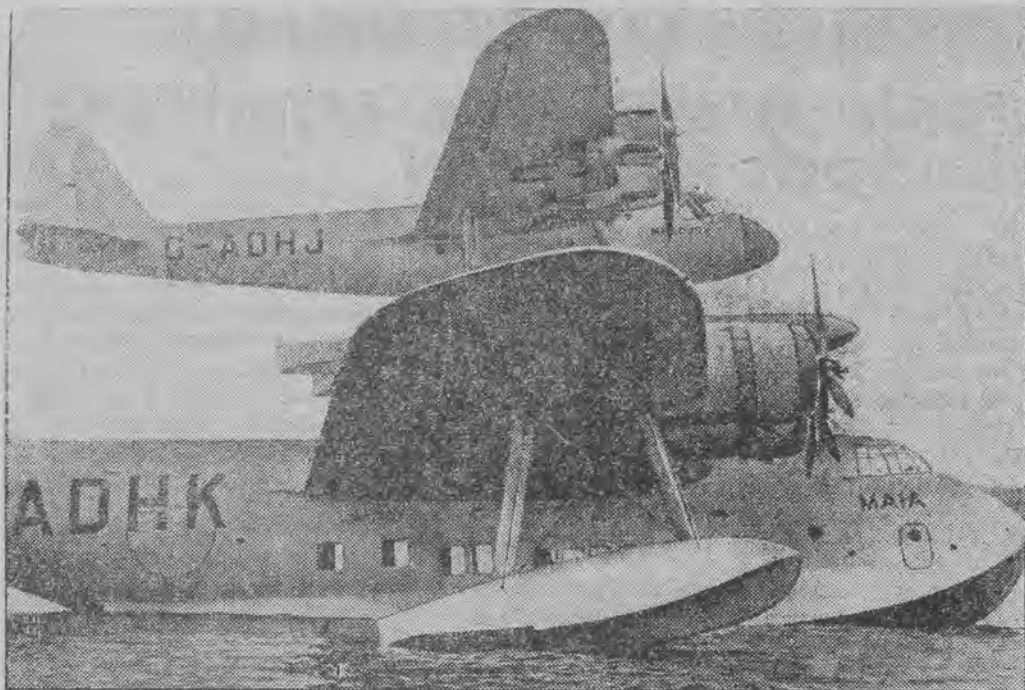
Następnie komitet ekonomiczny przeprowadził dyskusję nad zadaniami projektów ustaw gospodarczych, które wniesione będą na sesję izb ustawodawczych przez pana ministra przemysłu i handlu.

Rozważane były mianowicie zasady projektowanych nowych ustaw o poszukiwaniu górnictwa - naftowego, o popieraniu naftowego ruchu wiertniczego i inwestycji w przemyśle naftowym oraz o spółkach udziałowych o zmiennym kapitale.

POKOJE
czyste, wygodne, ciche
tanie z wodą bież. ciepłą,
i zimną, blisko Dworca
Główn. w WARSZAWIE
w HOTELU ROYAL
Chmielna Nr. 31.
Kawiarnia - Bezpłatny garaż

Nie kupujcie żywności w brudnych sklepach

Na podbój niebieskich szlaków



Olbryzi hydroplan angielski, na którego dachu zmontowany jest drugi hydroplan, mogący startować podczas lotu swej „matki”, co po siada znaczenie przy komunikacji transatlantycznej. — Gigantyczny samolot pasażerski budowany w stoczni amerykańskiej Baltimore na zamówienie rządu sowieckiego.

Przyjęcia na Zamku

WARSZAWA, 15.10. (PAT) — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym ministra rolnictwa i reform rolnych Juliusza Poniatowskiego, a następnie ministra sprawiedliwości Witolda Grabowskiego.

P. woj. Hauke-Nowak w Warszawie

WARSZAWA, 15. 10. (PAT). W sprawach służbowych przyjechał do Warszawy wojewoda Hauke - Nowak.

Aliechin poddał się w piątej partii międzynarodowego turnieju

HAGA, 15.10. (PAT) — W piątej partii międzynarodowego turnieju szachowego Aliechin poddał się po 40 pociągnięciach. Stan obecnej klasyfikacji: Euwe — 2 partie wygrane, Aliechin — 1, dwie partie nierozstrzygnięte.

Strajk studentów-żydów zakończony

Przed likwidacją blokady akademicy wysłali dwie depesze

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj o godzinie 8 wieczór zlikwidowana została blokada Akademickiego Domu Żydowskiego.

Likwidacja blokady odbyła się w zupełnym spokoju. Studenci opuścili Dom Akademicki małymi grupkami.

Przed zakończeniem blokady wysłano dwie depesze, jedną do ministra oświaty, protestującą przeciwko „ghettu” lawkowemu, drugą do profesora Michałowicza, który przeciwstawił się lawkowemu zarządzeniu rektorów.

*

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj o godzinie 2 po poł. odbył się wiec „Bundu”, na którym zapadła uchwała urządzenia prote-

stacyjnego strajku we wtorek od rana do 12 w południe.

Jednocześnie dowiadujemy się, iż komisja centralna klasowych związków zawodowych postanowiła zorganizować półgodzinny strajk protestacyjny we wtorek.

*

Strajk jednodniowy solidarnościowy miał miejsce wczoraj w W. W. P. w Łodzi. Proszono nas o stwierdzenie, że nie był on wymierzony przeciwko rektorowi i senatowi W. W. P., ani współkolegom innej orientacji czy wyznania, a jedynie przeciw zarządzeniu rektorów uczelni warszawskich.

*

W dniu wczorajszym donosiliśmy o udziale delegacji grupy studentów oddziału łódzkiej Wolnej Wszechnicy Polskiej w obradach międzyuczelnianego komitetu w

związku z akcją protestacyjną przeciwko „ghettu lawkowemu”.

Jak się dowiadujemy delegacja ta odczytała rezolucję uchwaloną i

podpisaną przez studentów - demokratów bez różnicy wyznania, a nie wyłącznie żydów, jak to podaliśmy w wymienionej notatce.

2 szturmowców zabitych, 12 rannych wskutek katastrofy autobusowej

BERLIN, 15.10. (PAT) — Naskutek złego funkcjonowania hamulców, autobus wiozący członków sztafet obronnych z Berlina, objeżdżających zachodnie Niemcy i Ba-

denię, wywrócił się w pobliżu Buehl. Dwóch członków sztafet ochronnych zostało zabitych a 12 ciężko rannych.

Narzęczona prof. Schmidta aresztowana przez G.P.U.

MOSKWA, 15. 10. — Prof. Schmidt, słynny badacz okolicy podbiegunowych miał zawrzeć związek małżeński z wdową po pierwszym komisarzu ludowym oświaty, Lunaczarskim. Była ona poprzednio znaną aktorką,

występująca pod nazwiskiem Rosanella.

Do zapowiedzianego ślubu profesora Schmidta jednak nie dojdzie. Narzęczona jego, Lunaczarska, aresztowała bowiem w tych dniach władze G. P. U.

Zamknięcie wystawy paryskiej nastąpi w dniu 25 listopada

PARYŻ, 15.10. (PAT) — Wielkie zainteresowanie opinii budzi sprawa dalszego losu wystawy paryskiej, a mianowicie czy zgodnie z pierwotnymi projektami ulegnie ona przedłużeniu, czy też zostanie zamknięta w oznaczonym terminie t. j. 25 listopada.

Zagadnienie to wydaje się bar-

dziej skomplikowane niż pierwotnie przypuszczano. Z oświadczeń, jakie złożyli zastępca generalnego komisarza wystawy Mortier, jak również minister handlu Chapsal, wynika, że koncepcja automatycznego przedłużenia wystawy została całkowicie porzucona. Wystawa zostanie zamknięta 25 listopada.

Mecenas i adwokaci

Reforma ustroju palestry przybiera realne kształty

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że zapowiedziana reforma ustroju palestry zaczyna przybierać realne kształty. Ogólnie twierdzą, że podstawą reformy będzie projekt ministerstwa sprawiedliwości, zgłoszony podczas ostatniej sesji sejmowej.

Zagadnienie podziału na mecenasów i adwokatów ma być

rozstrzygnięte w ten sposób, że o takim podziale decydować będzie specjalna komisja, złożona z przedstawicieli sądu najwyższego, najwyższego trybunału administracyjnego i naczelnej rady adwokackiej. Jak już donosiliśmy, mecenas i adwokat będą mieli prawo występowania nie tylko w instancjach kasacyjnych, ale także i przyjmowania aplikantów.

Adwokat zastrzelił się w sądzie po wyroku skazującym za nadużycia

BERLIN, 15. X. (PAT). Sala rozpraw sądu karnego w Berlinie stała się wczoraj późnym wieczorem widowiskiem niezwykle go wydarzenia.

54-letni adwokat Bochner został skazany za sprzeniewierzenie na półtora roku więzienia i tysiąc marek grzywny. Bochner

nie miał być zaraz odprowadzony do aresztu.

W czasie rozmowy ze swym obrońcą Bochner wy dobył nagle rewolwer i wystrzelił w skroń, pozbawiając się życia.

Samobójca popełnił nadużycia pieniężne w r. 1927.

OKULARY
nowoczesne
NIE MĘCZA
OCZU!
OPTYK
SZYMON URBACH
PIOTRKOWSKA 33
TELEFON 222-23.

„Robotnik Polski” Nowe pismo robotniczego sektora O. Z. N.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym ukazał się pierwszy numer nowego pisma sektora robotniczego O. Z. N. „Robotnik Polski”. Tytuł pisma jest czerwony a obok tytułu umieszczony jest wielki czerwony młot.

Z MIŁOŚCI.

— Fredziu, ceniłeś się ze mną chyba nie dla pieniędzy?

— Oóż znów? Nie sądzę zresztą, aby z twego posagu coś zostało po spłaceniu moich długów.

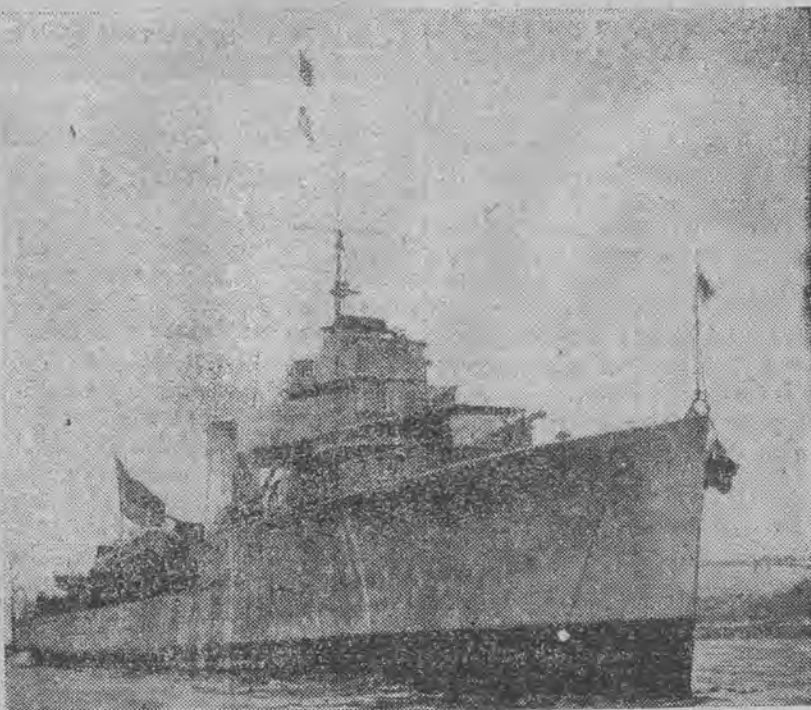
Kontrola statków tranzytowych udających się z morza Czarnego na Śródziemne

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ministerstwo opieki społecznej wydało okólnik do inspektorów pracy w sprawie wypadków w czasie pracy. W okólni-

ku tym ministerstwo poleca przede wszystkim kontrolowanie fabryk, produkujących maszyny i zwracanie uwagi na to, by części maszyn zaopatrzone były w ochrony i siatki.

Torpedowiec hiszpański „Jose Luiz Diaz”



bombardowany w zatoce Gijon przez samoloty gen. Franco, wycofał się do angielskiego portu Falmouth.

Uchyłona konfiskata mowy Marszałka Piłsudskiego

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym sąd okręgowy we Lwowie uchylił konfiskatę numeru „Chwili” z dn. 5 października r. b., w którym na wniosek urzędu prokuratorskiego skonfiskowano tekst przemówienia Marszałka Piłsudskiego, wygłoszonego na uroczystym zjeździe Związku Nauczycielstwa Polskiego w 1923 roku.

Jednocześnie sąd nie zatwierdził konfiskaty dwóch artykułów w tymże samym numerze pisma.

Zgon prof. Wojnarskiego

KRAKÓW, 15.10. (Tel. wł.). — W Krakowie zmarł po dłuższej chorobie profesor Akademii Sztuk Pięknych ś. p. Jan Wojnarski.

Zmarły, uczeń Wyczółkowskiego i Stanisławskiego, należał do wybitnych malarzy starszego pokolenia i pozostawił wiele cennych prac.

Pogrzeb odbędzie się jutro w Krakowie.

Obwód warszawski nie wysła delegatów na zjazd poznański

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Odbyło się posiedzenie zarządu obwodu warsz. zw. lekarzy P. P. poświęcone sprawie zjazdu zw. lekarzy P. P. w dniu 17 b. m.

Na posiedzeniu tym przyjęto następujące uchwały:

1) Nie wysłać delegatów na zjazd 2) Nie zastawiać się do uchwał, jakie będą powzięte na tym zjeździe.

Pożar w fabryce zabawek

LYON, 15.10. (PAT) — Wczoraj wieczorem gwałtowny pożar zniszczył fabrykę powozów i zabawek dziecięcych. Straty wynoszą 2 miliony franków.

Paraliż dziecięcy w Belgii

BRUKSELLA, 15.10. (PAT) — Epidemia paraliżu dziecięcego przybiera zastraszające rozmiary. We wszystkich szkołach przedsięwzięto konieczne środki ostrożności w celu zapobieżenia jej dalszemu rozwojowi.

Kontrola fabryk produkujących maszyny

STAMBUŁ, 15.10. (PAT) — Generalna dyrekcja żegluga handlowej zawiadomiła dzisiaj wszystkich przedstawicieli zagranicznych towarzystw żeglugowych i zawiadomiła ich, że wprowadzona zostaje ścisła kontrola wszystkich statków tranzytowych, udających się z morza Czarnego na Śródziemne.

Apel p. Miller do prezydenta Francji zawiera gorącą prośbę o odnalezienie zaginionego generała

PARYŻ, 15. X. (PAT). Pani Miller, żona generała, zwróciła się do prezydenta republiki z listem, w którym podaje, że adwokaci jej zażądali przed 12 dniami w jej imieniu od sędziego śledczego przeprowadzenia re-

wizji w domu, wynajmowanym przez ambasadę sowiecką, niedaleko miejsca, gdzie wyznaczono zostało spotkanie jej męża.

Dla przeprowadzenia tej rewizji prokuratura musi ustalić, czy dom ten nie korzysta z nie-

tykalności dyplomatycznej. Ministerstwo spr. zagr. dotychczas nie odpowiedziało na zapytanie w sprawie nietykalności. W oczach pani Miller rewizja ta miałaby wielkie znaczenie, gdyż samochód ambasady sowieckiej

stał przed tym domem od południa w dniu, w którym porwano generała. Ten sam samochód widziano wieczorem w Hawrze w pobliżu statku sowieckiego, który nagle podniósł kotwicę. Pani Miller zwraca się do prezydenta z gorącą prośbą, aby uczyniono wszystko, co leży w ludzkiej mocy, celem odnalezienia zaginionego generała i oświadcza w końcu, że cała jej nadzieja leży w tym apelu.

Pościg motorowca za „Jaronem”

Dramatyczne zakończenie pirackiej odyssey

RYGA, 15.10. (Tel. wł.). — Prasa lotewska przynosi dalsze sensacyjne wieści o tajemniczym statku „Jaronie”, dostarczone przez marynarzy lotewskich, którzy zaangażowani zostali w Libawie na miejsce zwolnionych.

Po opuszczeniu portu libawskiego „Jaron” skierował się na zachód, nagle jednak zmienił kurs i zaczął żeglować w kierunku brzegów sowieckich. Statek płynął bardzo wolno z powodu uszkodzenia jednego z kotłów. Na statku bezustannie pracowało radio, a jednocześnie w kajucie kapitana odbywały się jakieś tajemnicze narady.

W ubiegłą niedzielę statek zbliżył się nagle do brzegów Estonii, nie zawinął jednak do portu, lecz stanął na kotwicy na pełnym morzu. Tu statek, który miał jeden bok zamalowany na szaro, drugi na czarno, przemalowano na jednolity kolor ciemny. Komin wymalowano na żółto. Po obu bokach statku namalowano nazwę „Wena”, a przy sterze „Bena”.

Nagle w pobliżu statku pojawił się motorowiec pod flagą francuską. Na widok tego motorowca na statku wybuchła panika. Na pokład wprowadzono uzbrojonych marynarzy i dano im rozkaz strzelania do każdej zbliżającej się łodzi. Zaczęło się dawanie tajemniczych sygnałów.

Po kilkugodzinnej naradzie „Wena” względnie „Bena” podniosła kotwicę i skierowała się do portu estońskiego. Za nią ruszył motorowiec francuski i góły tajemniczy statek wszedł w kanał portowy, motorowiec stanął za nim w poprzek, zagrażając drogę do wyjścia. Obu statkami zajęła się estońska straż portowa. Po długich pertraktacjach załogi obu statków zostały sprowadzone na ląd i izolowane od siebie.

Wtedy marynarze lotewscy dowiedzieli się, iż na motorowcu znajdował się prawy właściciel ładunku, wiezionego na „Jaronie”. Ładunek posiadał konosament na okaziciela. Skorzystał z tego kapitan statku, zostawił przy pomocy podstępnie właściciela ładunku w jednym z portów bałtyckich i uciekł. Okradziony handlarz wynajął motorowiec i dopędził statek piracki, mimo, iż zmieniał co coraz kierunek i mylił pościg. Ładunek miał być dostarczony do Bordeaux, a tymczasem płynął do Leningradu.

Portowe władze estońskie, wobec pretensji, rozszononych przez francuza, zażądały pod groźbą użycia

przemocy wyładowania transportu. Żądaniu temu stało się zadość. Zagadkowy ładunek złożony w magazynach portowych i zaciągnięto przy nim warty estońskie. Lotewska załoga statku została zwolnio-

na i odtransportowana niezwłocznie do granicy lotewskiej. Co się dalej stało z obu statkami, ich właścicielami i spornym ładunkiem, załoga nie wie.

Premiery teatralne

„Moja siostra i ja”

Komedia muzyczna R. Benatzky'ego w Teatrze Kameralnym

Szedłem na nową komedię muzyczną z wielką radością i niemałą dozą optymizmu. Upoważniała mnie do tego „Jadzia wdowa”. Niestety przeżyłem pod pewnymi względami rozczarowanie. Gdzie szukać przyczyn tego rozczarowania? Przede wszystkim w samej komedii. Jest pod względem scenicznym o wiele słabsza od „Jadzi”. Nie posiada tego komizmu postaci i sytuacji, nie skrzy się tak zabawnymi powiedzeniami. Jest o wiele bardziej kameralna i posiada o wiele silniejsze tło sentymentalne. O ile w „Jadzi wdowie” pewne przerysowanie reżyserii i poszczególnych typów bynajmniej nie raziło, o tyle tutaj zarówno prolog, jak akt pierwszy, narzuca całości barwy pastelowe, łagodne, uczuciowe. Dlatego też przejawskrawienia w drugim akcie trochę raziły. Ten pijany gość, to przesadne odstawianie pudełek w nieodpowiednie miejsca, wreszcie ta przesada przy zapakowaniu pudełka od dzieciennych bućków — wszystko nie szło po linii zamierzeń autora, bowiem zbyt grubym szytę było ściegiem.

Ale jeszcze jeden walor cechuje „Moją siostrę” i odróżnia ją od „Jadzi”. Komedia Benatzky'ego w bezporównania większym stopniu grawituje ku ope-

retce. Dlatego też pod względem głosowym stawia o wiele większe wymagania. A właśnie głosowo zespół niesłusznie zawiódł. Jedynie p. Zasadzianka śpiewała swoją subretkę dobrze pod względem wokalnym i z pierwszorzędym temperamentem. Natomiast p. Ludwiżanka grała bardzo sympatycznie, wyglądała uroczo, ale głosowo nie sprostała wymaganiom. Poza tym odnosiło się wrażenie, że w takiej piankowej komedynie nie czuła się najlepiej. Dyrekcja, obsadzając sztuki, powinna się dobrze zastanawiać, aby nie robić mimowoli krzywdy rasowym artystkom, powierzając im nieodpowiednie role. P. Pluciński śpiewał lepiej, niż jego partnerka, ale w roli charakterystycznego amanta operował zbyt naiwnymi środkami. Widocznie lekki amant o wiele bardziej leży w jego empii. — P. Korwin miał wdzięk i dobrze wyglądał, ale w jego śpiewie brak było swobody i ciepła, tak nieodzownego w piosenkach Benatzky'ego. Natomiast w charakterystycznej roli Lustpiela p. Dejunowicz ustrzegł się szarży i mówił swoje przekrecone kwestie doskonale.

Najlepszą częścią przedstawienia była oprawa muzyczna — Niewielkiemu zespołowi orkiestrowemu nie absolutnie zarzucić nie można. Artur Balsam, znakomity pianista, wyszkolił ten zespół znakomicie, a sam był wprost niezrównany. Jemu się należy lwia część zasługi za piękne ramy, z których widać było, że mogło by to być czarujące przedstawienie. Dekoracje niezłe, ale w pierwszym akcie nie miały tej przytulności, jakiej się w tej miłej komedynie pragnie.

G. Was.

PROF.
F. HALPERN
POWRÓCIŁ
AL. KOŚCIUSZKI 53

Centralna Ładownia Akumulatorów
RADJOWYCH SAMOCHODOWYCH MOTOCYKLOWYCH
Łódź
PIOTRKOWSKA 167
TEL. 205-21.
WARSZTATY REPARACYJNE WYPOŻYCZANIE AKUMULATORÓW
NA TELEF. WEZWANIE TEL. 205-21 TEL. ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW

Nauczyciel poślubił 12-letnią uczenicę

NOWY JORK, 15. 10. W New Jersey zanotowano niezwykle wypadek bigamii. 27-letni nauczyciel ożenił się ze swoją 12-letnią uczenicą, zawarłszy ślub w tajemnicy przed jej rodzicami.

Ponieważ władze zakwestionowały ważność małżeństwa, wszczęto śledztwo, które stwierdziło, że nauczyciel, zawierając małżeństwo, nie był rozwiedziony ze swoją poprzednią żoną, którą poślubił, gdy miała zaledwie 13 lat.

Kradzież planów w fabryce samolotów

LONDYN, 15.10. (PAT) — Agenci z Scotland Yardu prowadzą dochodzenie w sprawie zniknięcia tajnych planów z biur zakładu Parnall Co., wyrabiających części samolotów. Zakłady te znajdują się w Tolworth w hrabstwie Surrey.

O zniknięciu planów zostało zawiadomione ministerstwo lotnictwa.

Komisarz Ruchimowicz zwolniony ze stanowiska

MOSKWA, 15.10. (PAT) — Komisarz przemysłu obronnego Ruchimowicz został na mocy postanowienia centralnego komitetu wykonawczego ZSRR zwolniony z zajmowanego stanowiska, na które mianowano Michała Kaganowicza, a jego następcą Tiewosiana. Motyw i przyczyny dymisji Ruchimowicza, starego bolszewika, trzymane są w tajemnicy.

Leczenie ran a witaminy

W jednym z numerów „Physiological Reviews” ukazał się ciekawy artykuł L. B. Avey'a o gojeniu się ran. Autor wyjaśnił naukowo ten proces uzależniony całkowicie od zdolności regeneracyjnych poszczególnych tkanek, podkreślając dwa najważniejsze procesy gojenia: przez rychłość i ziarnowanie.

Pierwszy powstaje wówczas, kiedy tkanki nie są bardzo uszkodzone i polega na normalnym schodzeniu się brzegów rany, drugi cechuje przed zbliżeniem wytwarzanie tkanki ziarninowej, składającej się z pączkujących naczyń krwionośnych.

W interesującym artykule została uwidoczniła samoobrona organizmu podczas gojenia się poszczególnych ran. Wiele uwagi poświęcił autor wpływom witamin na gojenie się ran. Tak więc przy pedzlowaniu rany witaminą A (właściwie jej roztworem), czas gojenia wyniósł 13 dni zamiast 18.

Wypada zaznaczyć, że uczeni Horn i Sandorn już przedtym stwierdzili dodatni wpływ olejów i maści, zawierających witaminę A na szybsze gojenie się ran; podobnie wpływają witaminy B i C. Natomiast witamina D, stosowana w małych dawkach, nie odgrywa żadnej roli w długości okresu gojenia, a w dużych dawkach opóźnia gojenie.

KINO CASINO

Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10

HALKA

wg. arcydzieła STANISŁAWA MONIUSZKI
W r. gł. Zielińska, Zacharewicz, Ladis, Pantewiczowa, Leszczyński i w. in.

Dzisiaj o g. 12 i 2

2 PORANKI 80 gr.
Ceny od 80 gr.

Dzisiaj powtórzenie uroczystej premiery

najnowszej polskiej filmu reprezentacyjnego

HALKA

Wielka Orkiestra Filharmonii

Balet Opery Warszawskiej



O rzekomym liście francuskiego przywódcy rasistów do redakcji „Orędownika” mówią, że jest on łódzkim ...F a b r e-ykatem.

*

Po ekspedycji mjr. Lepeckiego na Madagaskar uczyniono na drodze do całkowitej emigracji ludności żydowskiej następny krok... Dyrekcja P. L. L. „Lot” obniżyła cenę biletu do Palestyny o 100 zł. (A. Dín.)

*

W zoo moskiewskim wykryto... „spisek trockistowski”.

Podobno spikowcy w dalszym ciągu uprawiały swą kontrrewolucyjną działalność wśród zwierząt, gdyby nie to, że papugi wszystko wygadały!...

*

Pan dyrektor kupuje auto w jednej z większych firm samochodowych.

— A oto, proszę pana, najnowszy model! — zachwala sprzedawca. — Zaopatrzony w elektryczne oświetlenie, wodę, centralne ogrzewanie, radio...

— A garażu tam nie ma?...

*

Kobieta jest koroną stworzenia. Jak wiadomo, bywają również korony cierniowe.

*

Wybory do najwyższego sovietu ZSRR wyznaczono na dzień 12 grudnia.

Czy nie za późno?

Przecież jeżeli egzekucje „wrogów ludu” będą się odbywały w dotychczasowym tempie, do grudnia nie będzie kogo wybierać!

*

Pani mecenasowa przymierza u modystki kapelusze.

— Może ten?

— Nie.

— A ten?

— Też nie!

— Dlaczego? Jest bardzo ładny...

— Tak, ale za bardzo przypomina kapelusze!...

W bombardowanym Szanghaju



1. Japoński posterunek obserwacyjny na „Moście ośmiu liter” w dzielnicy Szanghaju, zamieszkałej przez właśnie przez japończyków. —
2. Widok głównej ulicy miasta tuż po ataku napowietrznym eskadry bombowców japońskich.

Listy cara Mikołaja II do jego matki carycy Marii Teodorówny

Wiosną 1896 r. caryca - matka Maria Teodorówna bawiła w La Turbie w pobliżu Monte Carlo, dokąd za radą lekarzy odwozila chorego wielkiego księcia Jerzego Aleksandrowicza. Car Mikołaj II (jeszcze przed swą koronacją) w jednym z listów do matki donosił o pobycie w Petersburgu cara bułgarskiego Ferdynanda.

„Naogół znalazłem, że on (Ferdynand) zmienił się na lepsze: nie jest już tak afektywny, jak dawniej; jest spokojniejszy i zewnętrznie przynajmniej łatwiejszy do porozumienia się.

Kilka razy długo rozmawialiśmy z sobą. Staralem się dowiedzieć od niego, w jaki sposób mianowicie zdobył tron bułgarski i dlaczego tak szybko pokochał swą nową ojczyznę. Nie

które z jego odpowiedzi były tak nieoczekiwane, że z trudem powstrzymałem się, aby mu się nie roześmiać w twarz.

Namawiał wszystkich, aby zezwolono mu przybyć na koronację do Moskwy. Początkowo odmówiłem, ale gdy powiedział, że wywrze to wstrząsające wrażenie w Bułgarii, zgodziłem się odstąpić mu miejsce na stępy tronu Meklenburg-Strelitz, który, jak się wyjaśniło,

PROSZKI BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH
ZE ZNAKIEM FABR.
PSZCZOŁKA
Stosuje się również przy PRZEBIENIU GRYPIE I KATARZE

nie może przybyć na koronację”.

W odpowiedzi na to caryca Maria Teodorówna wysłała następujący list:

„Pojechałam z ciotką Aliks (królową Aleksandrą) z Willefranche, aby zobaczyć się z „Grannie” (babką, królową angielską, Wiktorią), u której spędziłyśmy około godziny. Następnie królowa Wiktorja odprowadziła nas w swym powozie do Beaulieu, gdzie oczekiwali nas wszyscy nasi. Grannie była w świetnym humorze i bardzo miła, ale od czasu do czasu wykluwała mi oczy parasolem, co było mniej przyjemne.

Jestem bardzo rada, że „ten Ferdynand” wreszcie wyjechał z Petersburga; ale co za hałas podjęły z jego powodu te głupie gazety! Wprost nie mogłam ich czytać, do tego stopnia doprowadzały mnie do wściekłości. Dobrze, że nie dostał on orderu św. Andrzeja. Trzeba być wprost bezwstydny. Mam nadzieję, że nie przyjedzie on na koronację — dość i tego”.

W sierpniu 1896 r. car z ca-

rową udali się do Europy i w połowie września przybyli do Anglii, do Balmoral, gdzie w owym czasie znajdowała się królowa angielska Wiktorja z rodziną.

„Zaraz od pierwszego dnia wzięto mnie pod opiekę wuja. Uważał on widocznie za swój obowiązek ciągnąć mnie codziennie na polowanie. Pogoda jest paskudna, deszcz i wiatr codziennie, a jeszcze do tego zupełne fiasko — dotychczas nie udało mi się zabić ani jednego jelenia... Jestem rad, że czasami wychodzi na polowanie Dżorży (zmarły niedawno król Jerzy V), bo przynajmniej mogę z nim chociaż wspominać te wesołe dni, które spędziliśmy razem w Danii”.

W następnym liście car Mikołaj II donosi o ostatnich dniach pobytu w Balmoral:

„Pogoda poprawiła się. Wuj Bertj wyjechał z Woroncowem (minister dworu) i Golicynem do Newmarket na wyścigi i teraz mam większy spokój. Przy najmniej mogę robić, co chcę i nie muszę codziennie chodzić na polowanie”.

Latarnia morska z wystawy przeniesiona będzie nad morze

Latarnia morska wystawy paryskiej, która codziennie z chwilą zapadnięcia zmroku rozpościera wachlarzowate swe połeżne promienie na niebie paryskim, będzie po zamknięciu wystawy przewieziona na wybrzeże bretońskie na najbardziej niebezpieczny punkt. Będzie ona rzucała pierwsze światło, jakie zobaczą na wybrzeżu europejskim samoloty transatlantyckie, lecące z Ameryki.

Latarnia ta jest cudem techniki optycznej. Jej „lampa” ma 12 metrów wysokości i 5 mtr. średnicy, a waży 36.000 kilo. Aby tak wielka machina mogła obracać się z dużą szybkością (jeden pełny obrót w ciągu 40 sekund) oprawa jej zanurzona jest w hasenie z rtęcią, wagi 1.100 kilo.

Sama lampa składa się z dwóch źródeł światła o sile 500 milionów świec, oraz specjalnego systemu reflektorów. Blask jej będzie widoczny w linii prostej z odległości 100 km.

Gazy, tworzące się przy spa-

laniu węgla łuku elektrycznego, usuwane są z wewnętrznej kabiny przy pomocy 12 wentylatorów.

Jedwab włoski dla przemysłu łódzkiego

Na czwartkowym posiedzeniu centralnej komisji przywózowej przeprowadzony został podział szeregu artykułów importowanych z Włoch. Z pośród artykułów dotyczących włókiennictwa wymienić należy przydziały jedwabiu naturalnego i przędzy z jedwabiu naturalnego pochodzenia włoskiego.

Podkreślić trzeba, że kontyngenty na jedwab surowy z Włoch przyznawane są w dalszym ciągu w ilościach minimalnych, nie pokrywających zapotrzebowania przemysłu łódzkiego.

Z KLUBU INTELIGENCJI

W niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 9 wieczorem odbędzie się w sali Klubu Inteligencji Żydowskiej wykład docenta dr. I. Schipperera z Warszawy n. t. „Jesteśmy autochtonami”. O godz. 9 min. 15 drzwi na salę zamknięte.

132-letni Bachtiar Kozan



w otoczeniu swojej rodziny (na lewo od niego syn, który liczy „tylko” 87 lat) w syberyjskiej wiosce Wielki Rybar.

KINO
EUROPA

Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10

Dzisiaj o g. 12 i 2

2 PORANKI ULGOWE

Ceny miejsc na wszystkie seanse — od

80 gr

Niezapomniany bohater „MAYERLINGA”

Charles BOYER

i uroczą **JEAN ARTHUR**

w porywającym filmie sensacyjno-miłosnym

HISTORIA JEDNEJ NOCY

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dziesiątej dyżurują następujące apteki: H. Pastorowej, Łagiewnicka 96, J. Kahanego, Limanowskiego 80, S. Trawkowskiej, Brzezińska 56, J. Koprowskiego, Nowomiejska 15, M. Rozenbluma, Śródmiejska 21, M. Bartoszewskiego, Piotrkowska 94, L. Czyńskiego, Rokicińska 53, Ł. Zakrzewskiego i S-ka, Kątna 54, I. Sinięckiej, Rzgowska 59.

POWTÓRNA REJESTRACJA ROCZNIKA 1917. — Dziś do rejestracji powtórnej zgłosić się powinni wszyscy mężczyźni rocznika 1917, zamieszkałi na terenie III komisariatu pol. których nazwiska rozpoczynają się od liter: J, K, oraz mężczyźni, zamieszkałi na terenie VIII komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: W, Z, Ż, Z.

ZAGUBIONE RZECZY. — W wydziale śledczym przy ul. Kilińskiego 152, pokój nr. 3, III piętro znajduje się do odebrania zagubiona teczka, zawierająca 1 piłkę do rznięcia drzewa, 1 młotek, 1 obcęgi i 2 wałki drzewa obrobionego. Teczka pozostawiona została w dniu 24 ub. m. w dorożce przy ul. Limanowskiego 46.

Prawny właściciel może się zgłosić po odbiór w godzinach urzędowych.

W poniedziałek decyzja arbitra

W dniu wczorajszym odbyła się wspólna konferencja przedstawicieli dyrekcji Kolei Elektrycznej Łódzkiej i delegatów związków zawodowych, pod przewodnictwem inspektora ministerialnego i arbitra p. Wróblewskiego. Po wysłuchaniu opinii obydwu stron p. Wróblewski oznajmił, że ostateczną decyzję w sprawie zatargu w tramwajach miejskich wyda w poniedziałek, lub we wtorek.

2.000 nowych drzew na ulicach Łodzi

Wydział plantacji zarządu m. Łodzi opracował plan dalszego zarządzenia ulic Łodzi.

Według otrzymanych przez nas informacji, w roku bież. jeszcze obsadzone zostaną drzewami różne gatunki, a więc lipa, klonem, jesionem, topolą następujące ulice: Jagiellońska, Szeroka, Łagiewnicka, Bracka, Julianowska, Obywatelska, Nowopolska, ks. Brzóska, Janiny, Czackiego, Ordona, Napiórkowskiego, Łukasiewskiego, Przyborskiego, Golebia, Tylna, Lubelska, Solec, Tarnowska.

Łącznie na ulicach tych zasadzonych zostanie 2 tys. drzew. Sadzenie drzew rozpocznie się już w przyszłym tygodniu i prowadzone będzie w okresie jesieni seriami.

Lustracja targowisk łódzkich

W dniu wczorajszym przedstawiciele starostwa grodzkiego przeprowadzili lustrację targowisk i rynków na terenie miasta.

Sporządzono kilkanaście protokołów handlarzom za nieujawnienie cen i anty-sanitarny stan straganów.

ODCZYT O PRUSIE.

Celem uczczenia 25 rocznicy śmierci Bolesława Prusa, towarzystwo polonistów R. P., oddział w Łodzi, urządza odczyt prof. uniwersytetu dr. Konrada Górskiego p. t. „Indywidualność pisarska Bolesława Prusa”. Odczyt z recytacjami art. teatru C. Niedźwiedzkiej i dr. Bujańskiego odbędzie się dziś, w sobotę, 16 października r. b. o godz. 17.30 w gimn. im. J. Piłsudskiego (ul. Sienkiewicza 46).

Na pierwszy ogień -- rocznik 1911

Kto będzie powołany do zastępczej służby wojskowej

W związku z bliskim terminem powołania mężczyzn roczników od 1911 do 1915 włącznie do zastępczej służby wojskowej, zwróciliśmy się wczoraj do naczelnika wydziału wojskowego zarządu miejskiego p. Rutkowskiego, który udzielił nam garść informacji.

— Jak się przedstawia w tej

chwili sprawa wcielenia łodzian do zastępczej służby wojskowej — pytamy na wstępie.

— Do dnia 18 b. m., t. j. do nadchodzącego poniedziałku — oświadcza nam nac. Rutkowski — odbywa się w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy ulicy Piotrkowskiej 165 sprawdzanie, czy podlegający

obowiązkowi zastępczej służby wojskowej mężczyźni wciągnięci są na odnośną listę. W tym celu zgłaszający się mężczyźni winni okazać swe dokumenty wojskowe i podać swój zawód.

— Kiedy rozpocznie się wcielanie podlegających zastępczej służbie wojskowej mężczyzn?

— Nastąpi to w najbliższym

czasie. Jesteśmy obecnie w trakcie przyjmowania zgłoszeń władz miejskich i wojskowych o zapotrzebowaniu sił roboczych.

Zależnie od tych zgłoszeń kierowca będziemy mężczyźni do odpowiednich robót.

— Czy prawdą jest, że nieraz pracownik umysłowy zmuszony będzie odbywać pracę fizyczną w czasie zastępczej służby?

— Zasadniczo przepisy nakazują powoływać do pracy, która odpowiada danemu „poborowemu”.

W tym celu odbywa się dokładna rejestracja zawodów, stopnia wykształcenia itd. Gdyby się jednak okazało, że zgłoszone roboty fizyczne wymagają większej ilości ludzi, niż będziemy w stanie przesłać, z konieczności zmuszeni będziemy inteligentów posyłać do pracy fizycznej.

— Kiedy — pytamy — rozpocznie się rozsyłanie kart powołania i jakim rocznikiem?

— Na pierwszym ogniu pójdzie rocznik 1911.

Karty powołania rozpoczniemy wysyłać gdy tylko wpłynię do nas dostateczna ilość zapotrzebowania na pracę. Najprawdopodobniej już za tydzień rozpoczniemy wysyłać imienne zawiadomienia o obowiązku stawienia się do zastępczej służby wojskowej.

— Czy przepisy przewidują możliwość odwołania się po otrzymaniu zawiadomienia o obowiązku stawiennictwa?

— Owszem. Gdy dany mężczyzna złoży podanie, odpowiednio umotywowane, podanie takie zostanie rozpatrzone i po przeprowadzeniu kontroli, która ujawni ważne przyczyny, — nastąpi odroczenie służby zastępczej.

I tak np. odroczenie lub całkowite zwolnienie nastąpi przy chorobie lub ułomności fizycznej, gdy powołanemu spełnienie obowiązku utrudnia ważny interes, związany z egzystencją itd.

— Gdzie zatrudnieni będą powołani do służby zastępczej?

— Oczywiście na terenie miasta lub w pobliżu. sześciomiesięcy bowiem okres pracy nie pozwala na wysyłanie powołanych do odległych miejsc.

Kżady wcielony do służby zastępczej zgłosi się do pracy z własnymi narzędziami.

Na zakończenie nasz interlokutor poinformował nas, że w kartotekach łódzkich figuruje około 10.000 mężczyzn, podlegających zastępczej służbie wojskowej.

W dniu 15 października r. b. zmarł

B. P.

Bernard Bezbroda

Członek Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich

W Zmarłym tracimy dobrego Kolegę, o którym pamięć zachowamy na zawsze!

Syndykat Dziennikarzy Łódzkich

Dnia 14 bm. rozstała się z tym światem nasza najukochańsza

D. p. Dorota z Reichmanów Littauerowa

przeżywszy lat 56.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim nastąpi jutro, w niedzielę, dn. 17 października b. m. o g. 1 pp., o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Mąż, Dzieci i Rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Żądania pracowników miejskich

Podwyżka płac i jednorazowa zapomoga zimowa

Z inicjatywy międzyzwiązkowej komisji pracowników samorządowych odbyło się w sali Do mu Ludowego ogólne zebranie urzędników miejskich.

Obrady poświęcone były wysunięciem ostatecznym postulatów ekonomicznym pod adresem zarządu miejskiego.

Po używionej dyskusji, przyjęto uchwałę domagającą się

zwrotu pobranego dotychczas podatku specjalnego i całkowitego skasowania go. Oprócz tego postanowiono domagać się wypłacenia dodatku komunalnego do poborów w wysokości 15 procent.

Dodać należy, że głównym postulatem pracowników miejskich jest żądanie 10 proc. dodatku drożyznianego oraz wy-

platy jednorazowej zapomogi z mowej w wysokości 15 procent poborów.

Niektóre z tych postulatów już zostały uwzględnione, a mianowicie sprawa zwrotu dodatku specjalnego. Związki nie zadawała się jednak tym ustępstwem magistratu, żądając uwzględnienia swych postulatów w stu procentach.

Jednocześnie wezwano międzyzwiązkową komisję, aby w ciągu dwóch tygodni przeprowadziła pertraktacje z magistratem, a po tym zwołała ogólne zebranie, celem zdecydowania o losach dalszej akcji.

Jak się dowiadujemy, decyzja władz miejskich odnośnie akcji pracowników samorządowych zapadnie za kilka dni, po powrocie prez. Godlewskiego z urlopu.

Napastowali przechodniów

Policja zatrzymała dwóch awanturników

Onegdaj późnym wieczorem przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Przejazd będący w stanie nietrzeźwym Władysław Hajduk (Fabryczna 21) napastował przechodniów, bijąc ich. Zaalarmowany policjant odprowadził pijaka do komisariatu, gdzie osadzono go w areszcie.

Wczoraj Hajduk skazany został przez sąd starościński na 5 dni bezwzględnej aresztu.

Wczoraj rano na ulicy Zgierskiej pojawił się w stanie pija-

nym 37-letni Franciszek Betka ze wsi Kopinia, gm. Karczew. Betka napadał na przechodniów, przy czym jednego z nich poturbował.

Wezwany policjant odprowadził awanturnika do komisariatu. Po drodze na Betkę rzucił się pies i awanturnika tak dotkliwie pogryzł, że zaszła konieczność wezwania pogotowia. — Dziś Betka za zakłócenie spokoju publicznego odpowiadać będzie przed sądem starościńskim

Grand-Kino

Pocz. o g. 12-ej

2-gi tydzień rekordowego powodzenia

ZNACHOR

wg. świetnej powieści T. Dołęgi-Mostowicza Junosza-Stepowski, Barszczewska, Zacharewicz, Cwiklińska, Węgrzyn, Gierasieński w rol. głównych

Dziś

2 poranki

o g. 12-ej i 2-ej

Ceny miejsc od

85 gr.

Rozprawa nożowa na Andrzeja

Robotnik śmiertelnie ranny

Wczoraj o godz. 9-ej wieczór przy zbiegu ulic Andrzeja i Żeromskiego doszło do rozprawy nożowej między kilku osobnikami.

W trakcie bijatyki ugodzony został kilkakrotnie nożem w klatkę piersiową 21-letni robotnik Bronisław Bryszewski (ul.

Kwecista 19).

Zaalarmowany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził u Bryszewskiego b. groźny stan i przewiózł go do szpitala św. Józefa.

Policja wdrożyła energiczne dochodzenie.

Aresztowanie w czasie obławy

poszukiwanego przez władze oszusta

Od dłuższego czasu przez łódzkie władze sądowe poszukiwany był za oszustwa i kradzieże 34-letni Bronisław Pacyniak.

Wczorajszej nocy wywiadownicy lotnej brygady, przeprowadzając obławę, natknęli się na

Pacyniaka w melinie złodziejskiej przy ulicy Główniej.

Na widok policji usiłował on zbiec, szybko go jednak obezwładniono i odwieziono do urzędu śledczego.

Drugi oddział

K. K. O. m. Łodzi

Komunalna Kasa Oszczędności m. Łodzi celem ułatwienia mieszkańcom południowej dzielnicy miasta załatwienia swych interesów finansowych otwiera nowy oddział przy Placu Reymonta 1-2.

Będzie to poza centralą KKO przy ul. Andrzeja 3 i oddziałem przy ul. Pomorskiej 3, drugi oddział tej kasy.

Otwarcie oddziału nastąpi w dniu 23 b. m.

Kradzieże mieszkaniowe

Wacławowi Szewczykowi (Rzgowska 4) złodziej skradł z mieszkania garderobę wartości ok. 700 zł. Do mieszkania Leonardy Nowakowskiej (Franciszkańska 98) dostali się złodzieje i skradli rzeczy wartości 300 zł.

S. Grynkrut zameldowała w policji, że złodziej skradł z jej mieszkania przy ul. Spacerowej 18, pościel, bieliznę i garderobę, wartości około 300 zł.

Policja wdrożyła dochodzenie.

Odbiornik z „Rozsiewaczem dźwięków”

Donosiła zdobyci techniki w nowych odbiornikach Philipsa

Zasadniczą wadą wszystkich dotychczasowych głośników jest to, że tony wysokie są promieniowane grupowo w kierunku pionowym od ekranu. — Z chwilą jednak wyjścia poza obręb zasięgu promieniowania, odbiór staje się słabszy, tracąc na sile w miarę odsuwania się słuchającego w kierunku ukosnym od aparatu. Dla usunięcia tej usterki zastosowano w odbiorniku Philips Super 7—38 specjalne urządzenie nazwane „rozsiewaczem dźwięków”.

Urządzenie to, składające się ze stożka filitowego, umieszczonego wewnątrz membrany głośnika, zapewnia idealną równowagę tonów wysokich i niskich i rozprasza dźwięki równomiernie we wszystkich kierunkach od aparatu. Znanicy radia, którzy mieli możliwość słyszenia naleyście rozświeżających dźwięków, twierdzą, że jakości oddzwania w nowych superach Philipsa dzięki temu urządzeniu osiągnęła poziom dotychczas nieznaną.

Dzisiejsze audycje

OD ATEN DO BAYREUTH

Forma opery, jako gatunek sztuki muzycznej, jest bardzo dawna. Przez syntezę sztuki teatralnej z muzyką i malarstwem, styl ten miał najłatwiejszy dostęp do duszy ludzkiej i najłatwiej brał ją w swoje posiadanie.

Kolebką pierwszych eksperymentów na polu stworzenia tego nowego rodzaju sztuki były w wieku XVI salony szlachty florenckiej, gdzie dawano pierwsze przedstawienia operowe. Za interesowanie odrodzonym stylem wzrastało w szybkim tempie. Inne miały włoskie otwierają teatry podobne, a na czoło tego ruchu wysuwa się Wenecja, gdzie przez 25 lat wywiera kolosalny wpływ na muzykę włoską genialny Claudio Monteverdi.

Od tego czasu forma opery zdobywa jeden kraj za drugim. Poprzez trzy wieki, czyli po dzień dzisiejszy, naczelnym zagadnieniem opery staje się stosunek muzyki do słowa. Zależnie od przewagi jednego z tych elementów układają się dzieje opery. Raz zwycięża muzyka, piękno melodii, usuwając na bok względy prawdy dramatycznej, innym razem zwycięża element dramatyczny — prawda wyrazu, która prowadzi do tak wspaniałych postaci operowych, jak Willehald Gluck w XVIII wieku i Ryszard Wagner z XIX wieku.

Po Wagnerze powstają rozmaite kierunki począwszy od impresjonizmu Debussy'ego, skończywszy na weryzmie Pucciniego, a w krajach słowiańskich zaznacza się silnie kierunek narodowy, wyszukujący wybitnie folklor i koloryt ludowy.

Dzieje opery, będąc tematem cyklu muzycznego, jaki rozpocznie się w radio z dniem dzisiejszym, 16 audycji z tego cyklu nadanych będzie w opracowaniu prof. U. P. dr. Lucjana Kamińskiego z udziałem solistów i instrumentalistów. Pierwsza audycja o godz. 17.15 obejmie początki opery poprzez muzykę chińską i sjamską, staro-grecką i średniowieczną aż do początków opery w wieku XVI.

PARYSKI KONCERT KIEPURY

Trzeci i ostatni koncert zorganizowany przez Polskie Radio w czasie wyśawy paryskiej w teatrze „Champs Elysees” przyniesie występ Jana Kiepurę. Mistrzowi towarzyszyć będzie orkiestra symfoniczna pod dyr. Grzegorz Fiteleberga oraz prof. Ludwik Urstein. Koncert ten transmitowany będzie przez polskie rozgłośnie o g. 22.15

Pociąg nocny do Warszawy

Torpedy do Piotrkowa, Skarżyska i Kutna

Marzenia kolejowe łodzianina, które się nie spełniają

Na konferencjach, odbywających się rok rocznie w Łodzi, zwoływanych przez warszawską dyrekcję kolejową, słyszy się zawsze jedną i tę samą odpowiedź: na powiększenie wagono-kilometrów i składu pociągów nie może Łódź, w tym roku liczyć, ze względu budżetowych. Jedyne na małe przesunięcia w rozkładzie jazdy na liniach: Łódź — Kozłuszki, Łódź — Ozorków, Łódź — Głowno i Łódź — Łask, lub na ewentualne skasowanie niektórych lokalnych pociągów dyrekcja zgodzić się może, a wysuwane od kilku lat bołaczki przez szereg związków i instytucji nigdy uwzględniane nie zostają.

A jednak Łódź nie może pozostać bez wszelkiego połączenia z Warszawą przez całą noc. Od 21.02 do 6-ej rano nie ma ani jednego połączenia ze stolicą, ani przez Kozłuszki, ani na linii Kaliskiej. Dyrekcja powinna uruchomić bądź torpedę, bądź też choćby jeden pociąg nocny.

Bezpośrednie pociągi, pomijając ciągle zatrzymywanie się na stacjach i przystankach, mają za długie postoje w Kozłuskach (ranny 12 minut, wieczorny 23 minuty).

Postój w Kozłuskach nie powinien przekraczać 5 minut. W porze zimowej zatrzymywanie się wszystkich pociągów linii Łódź-Kozłuszki na stacjach: Widzew, Justynów, Żakowice, jest zbędne. — W pociągu odchodzącym z Łodzi - Kal. o g. 12.14 należałoby przyspieszyć bieg co najmniej o pół godziny, bo jest to jedyne połączenie południowe z Warszawy.

Pociąg 10.27 z Łodzi-Fabrycznej należałoby o tyle zmienić, aby opóźnić odjazd i przyspieszyć bieg z Łodzi do Kozłuszek (bez zbędnych zatrzymań na przystankach), aby podróżny, płacąc za pościech, (z Kozłuszek) kozytał z szybkiego połączenia z Warszawą!

W kierunku Skarżyska Łódź

musi otrzymać parę torped do Tomaszowa rano, aby powrót mógł nastąpić wieczorem.

Do Piotrkowa powinny być uruchomione torpedy, aby miały połączenie z pośpiesznymi pociągami do Katowic i Krakowa. Postój tych pociągów w Piotrkowie jest dłuższy niż w Kozłuskach i przesiedanie byłoby dogodniejsze; w dodatku podróżujący z Łodzi skorzystaliby 1 do 1½ godz. na czasie.

Dotyczy to naturalnie i pociągów w przeciwnym kierunku.

Połączenie z Kutnem musi być przystosowane do pociągów z Kutna i do Kutna na Poznań i Gdynię. Do pociągów pośpiesznych z Gdyni i z Poznania do

Kutna powinny być puszczane torpedy, aby pasażerowie natychmiast mieli połączenie i nie tracili czasu na zbędne czekanie w Kutnie.

Są to główne zasadnicze dezycydaty, które nareszcie powinny być uwzględnione!

Przy okazji zaznaczyć należy, że obiecany od lat zegar na frontonie dworca Łódź-Fabryczna dotychczas nie został zainstalowany.

Również przydałyby się poręcze na dworcu Łódź - Kaliska, bo w porze zimowej ludzie starzy i z paczkami szukają oparcia na schodach, które są nota bene bardzo zużyte i śliskie.

Inż. S. L.

Zmiany w rozkładzie jazdy

z powodu naprawy toru na szlaku Łódź—Pabianice

Wskutek przebudowy toru na szlaku Łódź - Kaliska — Pabianice od dnia 18 października, t. j. od poniedziałku, w okresie dwóch tygodni, ruch niektórych

pociągów pasażerskich ulegnie nieznacznym zmianom na odcinku Łódź - Kaliska — Kalisz.

Pociąg, odchodzący ze Zduńskiej Woli o godz. 6 min. 15 odchodzić będzie o godz. 6 min. 8 i przybywać na dworzec Łódź Kaliska o godz. 7 min. 18.

Pociąg, odchodzący z Łodzi-Kaliskiej o godz. 7.18, odchodzić będzie o godz. 7.20 i przybywać do Pabianic 7.36, Kolumny 7.49, Łasku 7.57, Zd. Woli 8.10 i Sieradza 8.27.

Pociąg, odchodzący z Łodzi Kaliskiej 11 m. 47, odchodzić będzie o godz. 11.57 i do Kalisza przybywać będzie o godz. 13.58.

Pociąg, odchodzący z Łodzi Kaliskiej o 16.05, odchodzić będzie o godz. 16.18 i przybywać do Zd. Woli o godz. 17.07.

Pociąg, odchodzący z Sieradza o godz. 22.28, odchodzić będzie o godz. 22.38 i przybywać na dworzec Kaliski o godzinie 23.50.

6.800 zł. skradziono listonoszowi

Wczoraj około godziny 10-ej rano w KKO m. Łodzi (ul. Andrzeja 3) dokonano zuchwałej kradzieży.

Mianowicie listonoszowi urzędu pocztowego Łódź 1 Bolesławowi Herklowi (ul. Przejazd nr. 32) w chwili gdy stał przy okienku kasowym, skradziono 6.800 złotych.

Policja aresztowała 3 mężczyzn, podejrzanych o dokonanie kradzieży. Zatrzymany został również listonosz.

Ofiara kart i totalizatora

5 lat więzienia za zdefraudowanie 36 tys. zł.

W dniu wczorajszym zasiadł na ławie oskarżonych 41-letni Antoni Sałaciński, b. skarbnik sądu grodzkiego w Łodzi, oskarżony o popełnienie szeregu nadużyć na szkodę Skarbu Państwa. Razem z Sałacińskim odpowiadała żona jego Anna, oraz 22-letnia Anna Larcewska, które oskarżone były o fałszowanie podpisów na czekach.

Sprawa ta przedstawia się, jak następuje:

W dniu 14 lutego 1922 roku przyjęty został do pracy w sądzie okręgowym w Łodzi, a następnie po powrocie z wojska, do sądu grodzkiego, Antoni Sałaciński. Początkowo pełnił on funkcję sekretarza sądu, po tym przez ostatnie 6 lat, t. j. do dnia 10-go sierpnia 1934 roku pełnił funkcję skarbnika sądu grodzkiego w Łodzi. Przez cały czas urzędowania Sałaciński cieszył się opinią dobrego, sumiennego urzędnika.

W 1931 roku Sałaciński zaczął grać na wyścigach. Szczęście mu jednak nie dopisywało. Sałaciński nieustannie przegrywał znaczne sumy, tak, że zmuszony był sprzedać kilka placów, które otrzymał od teścia na poczet posagu swej żony. Sałaciński popadł w długi i różni wierzyciele zaczęli go nachodzić, domagając się zwrotu zaciągniętych pożyczek.

Sałaciński, idąc po linii najmniejszego oporu, sięgnął do kasy sądowej, przypuszczając początkowo, że zdoła się odegrać i odda pieniądze skarbowe.

Nadużycia swe popełniał on w następujący sposób: Podejmował on czeki na Bank Polski, przeznaczone dla różnych osób, którym sąd grodzki w planach podziałów egzekucyjnych wyznaczał pewne sumy. Ponieważ czeki te były przeważnie na okaziciela, podejmowanie ich nie przedstawiało dla Sałacińskiego specjalnych trudności, gdyż wystarczyło jedynie położyć podpis rzekomego odbiorcy pieniędzy na grzbiecie czeku. Nie chcąc wzbudzać podejrzeń, Sałaciński posyłał po odbiór pieniędzy żonę, swego nieletniego syn

ka lub różnych znajomych. Ponieważ trzeba było jednak wypłacać pieniądze właściwym klientom sądu, Sałaciński podsuwał kierownikowi sądu czeki przelewowe do podpisu. Czeki te oczywiście zostały w następstwie doręczone przez P. K. O. poszczególnym odbiorcom, którzy w ten sposób inkasowali na leżne im pieniądze. Nadużycia swoje Sałaciński popełniał przez blisko trzy lata. W 1934 roku, gdy Sałaciński udał się na urlop, nadużycia jego wykryto w czasie dokonanej lustracji.

Początkowo przypuszczano, że nadużycia są niewielkie. Po tym jednak zaczęły wychodzić na jaw coraz to nowe nadużycia. W związku z tym Sałaciński skazany został w dniu 21-go listopada 1935 roku na 1 rok więzienia za przywłaszczenie sobie 20 złotych. Po pewnym czasie został on ponownie skazany przez sąd, tym razem już za defraudację 337 zł. — na półtora roku. Wreszcie po raz trzeci Sałaciński skazany został za przywłaszczenie sobie 2.711 zł. na 3 lata więzienia. Na tym jednak się nie skończyło. Po zwolnie-

niu ze służby Sałacińskiego, okazało się, że przywłaszczył on sobie 36.725 złotych i 67 groszy. Ponadto stwierdzono, że Sałaciński w gmachu sądu sprzedawał fałszowane znaczki sądowe, na rażając przez to Skarb Państwa na znaczne straty. Wobec powyższego Sałaciński pociągnięty został do odpowiedzialności karnej i w dniu wczorajszym odpowiadał przed sądem okręgowym w Łodzi.

Na wstępie rozprawy okazało się, że oskarżona Anna Sałacińska jest śmiertelnie chora, tak, że sąd postanowił sprawę jej wyłączyć i rozpatrywać oddzielnie. Oskarżonych bronili adwokaci: Jeżewski i Lilker. Oskarżony przyznał się ze skruchą do winy twierdząc, że na drogę przestępstwa zaprowadziła go natomiast do gry w karty i w totalizatora. Zaznaczył jednak, że żona jego, jak również druga oskarżona Larcewska, nie wiedziały o jego machinacjach. Sąd po naradzie skazał Sałacińskiego łącznie na 5 lat więzienia, zaś Larcewską na 5 miesięcy aresztu. Tej ostatniej kara została na mocy amnestii darowana.

Zabił dżutem w czasie sprzeczki

17-letni chłopiec skazany na 3 lata więzienia

W dniu wczorajszym zasiadł na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym w Łodzi 17-letni Adolf Kaźmierczak, oskarżony o nieumyślne zabójstwo 13-letniego Mieczysława Karbowskiego. Sprawa przedstawia się, jak następuje:

W dniu 20 czerwca r. b. na ulicy Morskiej kilku chłopców łapało wróble. Między innymi byli tam 14-letni Mieczysław Karbowski i 13-letni Edward Włodarczyk, obydwa zamieszkał przy ul. Zagajnikowej nr. 15. W zabawie przeskadzał chłopcom ich rówieśnik, niejaki Bruno Kissler, który chodził w tym samym czasie po placu i strzelając z karkowca, ploszył wróble.

Bawiący się chłopcy kilkakrotnie prosili Kissera, aby przestał im przeszkadzać, ten jednak robił

im na złość i w dalszym ciągu strzelał z karkowca. W dwa dni później o godzinie 9 rano ulicą Zagajnikową szedł do pracy robotnik ciesielski, 17-letni Adolf Kaźmierczak, trzymając w ręku dżutę ciesielskie. W tymże czasie po przeciwnej stronie ulicy szła gromadka chłopców, a mianowicie: Włodarczyk, Karbowski i Tadeusz Kozielski. Widząc nadchodzącego Kaźmierczaka, Włodarczyk, który przyszedł go z Kissera, wskazał na niego Karbowskiemu, mówiąc, że to on właśnie przeszkadzał im onegdaj w łapaniu wróbli. Karbowski podszedł do Kaźmierczaka i zaczął mu czynić wymówki. Pomiędzy obydwo chłopcami wynikła sprzeczka, która przerodziła się w bójkę. W pewnej chwili Kaźmierczak uderzył dżutem ciesielskim Karbowskiego

piersz z taką siłą, że ten brocząc krwią runął nieprzytomny na ziemię. Przybyły lekarz pogotowia stwierdził już tylko zgon nieszczęśliwego chłopca. Kaźmierczak, widząc co się święci, począł uciekać. Po pewnym czasie został on jednak schwytany.

Rozprawie wczorajszej przewodniczył sędzia Wiśniewski, w asyście sędziów Maurera i Rayskiego. Oskarżał prokurator Orlikowski. Kaźmierczak nie przyznał się do winy, twierdząc, że działał w obrobie koniecznej. Nie miał zresztą za miaru ranić śmiertelnie Karbowskiego, tylko w czasie szamotania się uderzył niechcący Karbowskiego dżutem w pierś.

Po naradzie sąd ogłosił wyrok, mocą którego Adolf Kaźmierczak skazany został na 3 lata więzienia.

Mistrzostwa Europy w Polsce?

Podczas ostatniego pobytu polskich lekkoatletów w Budapeszcie, prezydium komitetu europejskiego między fed. lekkoatletycznej w osobach pp. Stankovitsa i Massan gyego zwróciło się do przedstawicieli PZLA z propozycją, czy PZLA nie podjąłby się ewentualnie organizacji mistrzostw lekkoatletycznych Europy na jesieni roku przyszłego, ponieważ zorganizowanie ich we Francji (2-4. 9. w Paryżu) nie jest pewne. Francuski zw. lekkoatletyczny nosi się bowiem z zamiarem zrezygnowania z organizacji mistrzostw.

W kilku wierszach:

P. TADEUSZ SACHS wyjeżdża dziś do Krakowa, jako delegat związku hokejowego na konferencję zwołaną w związku z światowymi igrzyskami zimowymi, projektowanymi w Zakopanem na r. 1939.

RUDNICKI według ostatniej koncepcji przesunięty zostaje na środek ataku. Na prawym łączniku zagra Lewanowski, na lewym Koczewski.

DZIS WIECZOREM PRZYJEŻDZA WISŁA, która awizuje najsilniejszy skład: Madejski — Szumilas, Sitko — Kotlarezyk II, Kammer, Jezierski — Habowski, Gracz, Szewczyk, Artur i Lyko.

MIECZE I LUSTERKA DLA ZWYCIĘZCÓW OLIMPIJSKICH. Zwycięzcy olimpiady na igrzyskach w Berlinie otrzymywali doniczki z dębem. Ja pończeycy są bardziej oryginalni. Na olimpiadzie w Tokio mają oni obdarzać mistrzów olimpijskich starożytnymi mieczami długości 19 cm., zaś mistrzynie olimpijskie — lusterkami w stylu starożytnym.

25 PIŁKARZY ZDYSKWALIFIKOWANYCH ZA GRĘ W DRUŻYNACH „DZIKICH“. Wydział gier i dyscypliny EZOPN-u zdyskwaliifikował na swym ostatnim posiedzeniu aż 25-ciu piłkarzy łódzkich za grę w drużynach „dzikich“ t. j. niezrzeszonych w związku. Piłkarze ci zostali zdyskwaliifikowani na okres czterech tygodni. Oto lista zdyskwaliifikowanych: Omencetter, Renner, Egler, Gibki, Mróz, Kwiatkowski, Mathis, Wegner, Karbowski (UT), Włodarczyk (EKS), Glaser, Wesner (ETSG), Łuczak, Czerni (SKS), Lewandowski (Tramwajarze), Łuczak (TUR), Wochna, Miłaczewski, Krzyk, Bednarek, Szewczyk, Wojkowski, Cza dek, Rosiński, Cydzynski (Widzew).

ZAPASNICZY WIEDENSCY WALCZYĆ BĘDĄ pod koniec listopada w Łodzi, z reprezentacją listata wgl. z IKP.

MECZ BOKSERSKI ZJEDNOCZONE — WIMA. w dniu dzisiejszym odbędzie się w hali sportowej Wimy o godz. 19.30 mecz bokserki Zjednoczone — Wima, w programie którego odbędzie się kilka ciekawych walk. M in. w wadze muszej Ostrowski (Zj.) — Kin (W).

GEYER WZMACNIA DRUŻYNĘ NA MECZ Z HELSINGFORSEM i wypożycza w wadze ciężkiej Jaskółę ze Zjednoczonych.

WCZORAJ NASTĄPIŁO WE LWOWIE OTWARCIE turnieju sycylijskiego o mistrzostwo Polski. Do turnieju stanęły tylko trzy drużyny: Pogoń (Katowice), KPW. (Poznań) oraz AZS (Lwów). W ostatniej chwili odwołala swój przyjazd drużyna KS. W związku z powyższym, zmieniony został program turnieju: co dzień rozegrany będzie jeden tylko mecz. Pierwszy mecz pomiędzy KPW a AZS przyniósł zasłużone zwycięstwo drużynie KPW w stosunku 3:1 (1:0).

PRAWO DO SZCZĘŚCIA zyskuje nabywca losu z

Kolektury Nr. 100

więc
PRZYJDŹ
WYBIERZ swój los i
ZWYCIĘŻ w walce o byt.
Losy do I-szej klasy
poleca
KOLEKTURA Nr. 100
oddział w Łodzi.

Andrzeja 2 „PROMIEN“
Ciągnięcie I-iej kl. już 21 października
Zamówienia samiejscowe uskutecznią
się odwrotnie pocztą.

Dr. S. Sztyleyman

chor. kobiece i akuszeria
powrócił
Żeromskiego 41, telef. 206-62
przyjm. od 3-8 w.

Prezentujemy ósemkę bokserów fińskich których zobaczymy we wtorek w meczu z Geyerem

Nawiązując do pierwszego startu bokserkiej reprezentacji Helsingforsu w Łodzi (wtorek, 19 b. m. w sali Filharmonii), podajemy dane o tym ciekawym i wartościowym przeciwniku.

Olli Lehtinen będzie walczył w wadze muszej. Ma lat 22, a już w swej karierze pięściarskiej rozegrał 58 meczów, w tym tylko cztery przegrał na punkty. Jest on uważany za najlepszą młocę Skandynawii. Siedem razy reprezentował barwy narodowe, a trzykrotnie był mistrzem Finlandii. Ma on na rozkładzie Agaranova (Rosja), Abrahamsona (Norwegia), Fredriksena (Dania). — Na mistrzostwach Europy w Mediolanie przegrał z Matią (Włochy).

Cechuje go szybkość, świetna praca nóg, precyzyjne i niespodziewane uderzenie, ale nie bardzo silne i to jest bodajże jedyną jego wadą. Poza tym ma dobrą gardę i świetne oko. Przeciwnikiem jego będzie Usielski.

Veiko Hanskonen wystąpi w wadze koguciej. Liczy lat 27. Stoczył 137 meczów. Był trzykrotnie mistrzem Finlandii. Jedenaście razy reprezentował barwy swego kraju. — Na mistrzostwach w Mediolanie wygrał z Cederbergem (Szwecja)

i z Seebregem (Estonia), a przegrał z Serbo (Włochy).

Jego doświadczenie międzynarodowe (Olimpiada, mistrzostwa Europy w Mediolanie) zastępuje mu już młodość. W Łodzi spotka się on z Wojciechowskim I.

Paavo Savolainen wystąpi w wadze piórkowej. — Ten 23-letni chłopiec dzierżył berło mistrza od 1932 roku do 1936 roku. Reprezentował barwy narodowe 9 razy. Rozegrał on 105 meczów w tym 85 spotkań wygrał. Z większych sukcesów międzynarodowych należy wymienić jego zwycięstwo nad Seebregem (Estonia), Lovasem i Marazym (Węgry), Nilsenem (Dania), Andersonem (Szwecja).

Savolainen będzie ciekawym przeciwnikiem dla Augustowicza, bowiem o ile w dwóch pierwszych wagach łodzianie nie mają większych szans, to piórkę Geyera ma okazję dla wykazania się z swej klasy.

Ahti Lehtinen kuzyn Olliego (w. musza) walczyć będzie w wadze lekkiej. — Jest on najmłodszym członkiem ósemki Helsinek, gdyż ma dopiero 20 lat. Pięściarstwo uprawia od 4 lat. W swej karierze rozegrał tylko 68 meczów, w tym 13 przegrał na punkty. —

Trzy razy walczył w barwach reprezentacji państwowej. Ostatnio był reprezentantem Finlandii na olimpiadzie robotniczej w Antwerpii.

Ahti posiada podobnie jak Olli doskonałą pracę nóg i jest bardzo szybki. W Łodzi spotka się on z Wojciechowskim II-im, który powinien nawiązać z nim równą walkę.

W wadze półśredniej walczy **Aarne Arola**.

Stoczył on 65 meczów, w tym 14 przegrał. Z większych jego sukcesów zanotować należy zwycięstwo z mistrzem olimpijskim Sulvio.

Znajduje się teraz w doskonałej formie. Wykazał ją na eliminacjach niedzielnych w Hampere i zdobył ostrogi reprezentacyjne na mecze z Niemcami i Estonią (3 i 5 listopada). Przeciwnikiem jego ma być Kulibabka. Uważamy, że przeciwnikiem Arola powinien być Ostrowski.

Helge Laine walczy w wadze średniej. Do Finlandii przyjechał dopiero w roku ubiegłym. Jest on rodowitym kanadyjczykiem. Na eliminacjach niedzielnych przegrał on z Heikkinenem.

W Łodzi spotka się on z Ostrowskim.

Skład ligi -- ustalony

Drużyna, która jedzie do Francji, jest prawie ta sama, co pokonała Jugosławię

Drużyna, która jedzie do Francji jest prawie ta sama, co pokonała Jugosławię.

Wczoraj odbyło się zebranie zarządu ligi, na którym ostatecznie zatwierdzono sprawy, związane z wyjazdem reprezentacji do Francji. Postanowiono przełożyć zawody ligowe Wisła — AKS z 31 b. m. na termin późniejszy, który kluby ustalą między sobą, pozostawili natomiast wyznaczony na ten dzień mecz Warszawianka — Warta, ponieważ gracze tych klubów nie wejdą do reprezentacji.

Mecz Wisła — AKS będzie się mógł odbyć chyba 14 listopada, ponieważ 7 listopada gra AKS z Pogonią.

Skład reprezentacji ligi ustalono w sposób następujący:

Madyski — Szczepaniak, Galecki — Kotlarezyk, Nytz, Góra — Habowski, Piontek, Wostał, Wilmowski, Wodarz.

Jako zapasowy bramkarz jedzie Pawłowski, zapasowy obrońca — Gemza, ponadto jadą Nowakowski, który w drugim dniu ma zastąpić

Nytza i Matyas, ten ostatni zastąpi Wostała.

Skład ten jest niemal identyczny z tym, który pokonał w niedzielę Jugosławię 4:0.

Pierwszy mecz rozegra nasza jedenastka 31 b. m. w Lens z Francją północną, drugi 1 listopada w Paryżu z Bologną lub ligą paryską.

Kierownikiem ekspedycji z ramienia ligi będzie dr. Rokita, z ramienia KOZPN dr. Obrubański i prawdopodobnie jeszcze jeden członek zarządu.

Wczorajsze niespodzianki

na mistrzowskim meczu bokserkim Geyer—Hakoah 10:6

W wypełnionej po brzegi filharmonii rozegrany został wczoraj wieczorem drużynowy mecz bokserki Geyer — Hakoah zakończony zwycięstwem zespołu fabrycznego w stos. ogólnym 10:6.

Mecz był ciekawy, choć poziomem odbiegał od dobrego boksu. Były niespodzianki! Usielski i Augustowicz — pewni faworyci, stracili po punkcie, co nienajlepiej świadczy o ich formie.

Przed rozpoczęciem zawodów stan meczu brzmiał 2:2. Pisarski i Blibaum nie mieli przeciwników. Odbyło się więc tylko sześć walk.

W drużynie Geyera bardzo dobrze wypadł Wojciechowski w lekkiej, na wysokości zadania stał Dolata w koguciej. To były

jasne punkty w drużynie.

Usielski natomiast zawiódł zu pełnie. Augustowicz dużo słabszy, niż ostatnio. Ostrowski podobnie. Kulibabka był na straconej pozycji.

W drużynie żydowskiej pierwszą notę otrzymuje Wdowiński, ale faktycznie sprawdzianu jego formy nie ma, gdyż przeciwnik wyraźnie mu ustępował. Bardzo dobrze wypadł Rosman w muszej, autor niespodziewanego remisu z Usielskim. Fagot miał kilka ładnych momentów, od pełni formy jest jednak jeszcze daleki. Lepiej, niż się spodziewano, wypadli jeszcze Tauber i Jabłoński, beznadziejnie jednak wypadł Gottfried, który po rocznej blisko przerwie, wystąpił w wadze lekkiej.

Walka much: Usielski — Ros-

man chaotyczna i nieczysta, zakończyła się słusznym remisem. W koguciej ogłoszone zwycięstwo Dolaty nad Tauberem przyjęła publiczność długo niemilknącym gwizdem.

W piórkowej walce Augustowicz — Fagot ocenił sędzia punktowy p. Kordasz jako nierozstrzygniętą.

W lekkiej Wojciechowski walczył w odsłoniętego Gottfrieda jak w worek i wygrał wysoko.

W półśredniej Wdowiński odniósł wysokie zwycięstwo nad Kulibabką.

W średniej Jabłoński został w drugiej rundzie zdyskwaliifikowany za nieczystą walkę z Ostrowskim.

Sędzia ringowy p. Pawełek wyczuł mało spozstrzegawczy i mało energiczny.

Hannes Koivunen startuje w wadze półciężkiej. — Dzierży on tytuł mistrza Finlandii bez przerwy od 1932 do 1937 roku. Jedenaście razy walczył w reprezentacji państwowej. Wygrał on z Kufussem (Niemcy), Melhamem (USA), k. o. z Söderbergem (Szwecja). Na olimpiadzie w Berlinie przegrał z Vogtem (Niemcy).

Jest to bodajże najsilniejszy punkt w drużynie fińskiej. — W swym kraju jest on od wielu lat bezkonkurencyjny. Przeciwnikiem jego będzie Pisarski, naj mocniejszy punkt drużyny łódzkiej, cieszyć więc się należy, że pojedynek ten dochodzi do skutku. Dla tej jednej walki warto przyjść.

Kaleva Sampila

reprezentuje wagę ciężką. Rozegrał on dotychczas 74 mecze, z tego 46 wygrał. Pokonał między innymi: Christensena (Dania), Olafsona (Szwecja), Górewicza i Koivunena (Finl.).

Sampila jest szybkim i dobrze technicznie zaawansowanym pięściarzem, jednak... bez ciosu. W Łodzi spotka się on z Jaskółą.

Drużynę fińską prowadzi p. Ertamo. Sędzią punktowym ze strony fińskiej będzie p. Siikainen.

Całość zanawia się niezwykle interesująco.

Kołodziejczyk ciężko chory

Jak się dowiadujemy, **czolowy** kolarz łódzki, Kołodziejczyk (Norblin) przebywa w szpitalu w Radogoszczu, gdzie w dniu onegdajszym został poddany operacji. Kołodziejczyk był niebezpiecznie chory, gdyż wskutek kontuzji, której uległ podczas upadku na finiszu jeszcze w ub. m. wywiązał się tężec.

Kołodziejczyk został przewieziony do szpitala w Radogoszczu, gdzie znalazł się pod troskliwą opieką dr. dr. Wągrowskiego i Poznańskiego.

Operacja miała przebieg pomyślny.

CAPITOL

Dziś i dni następnych!

W tryumfalnym pochodzie po przez wszystkie stolice świata podbili serca i umysły widzów

Luiza Rainer i Paul Muni

w najspanialszym arcydziele filmowym

ZIEMIA BŁOGOSŁAWIONA

potężny epos życia i walk o wolność budzących się Chin.

Reżyseria: Sydney Franklin
Film nagrodzony I nagrodą i złotym medalem przez akademię filmową w Ameryce.

Ceny miejsc na wszystkie seanse od 54 gr.

Popularna wycieczka do BERLINA

od 3 do 9 listopada zł. 124.—

obejmuje przejazd od Łodzi do Berlina i z powrotem do Łodzi, paszport i wizy

Zapisy i informacje: **Wagons - Lits/Cook, Piotrkowska 68.**

Import kazeiny dla „Polany“?

Mleczarnie krajowe nie są w możności dostarczyć tego surowca dla produkcji lanitalu w Pabianicach

Na terenie fabryki R. Kindlera w Pabianicach przeprowadzono ostatnio montaż maszyn dla fabryki lanitalu sp. akc. „Polana“. Przedsiębiorstwo to nabyło w swoim czasie część nieruchomości fabryki Kindlera i zainstalowało maszyny dla produkcji syntetycznej wełny z kazeiny. Produkcja ta napotykała jednak w dalszym ciągu na poważne trudności z uwagi na sytuację organizacyjną rynku mleczarskiego w Polsce.

Pomimo energicznych wysiłków i zabiegów rokowania z mleczarniami w sprawie dostaw kazeiny napotykała na duże trudności z uwagi na fakt,

że stosunkowo niewielka ilość mleczarni dysponuje w Polsce odpowiednimi urządzeniami technicznymi dla fabrykacji kazeiny dla potrzeb przemysłu. — W tych warunkach produkcja lanitalu na najbliższy okres czasu zdaje się napotykać na trudności niemal nie do pokonania.

Sytuacja ta doznała ostatnio nawet pogłębienia w związku z koniunkturą na polskim rynku hodowlanym. Chodzi bowiem o brak paszy, spowodowany gorszymi tegorocznymi urodzajami. Niedostateczne zapasy paszy pogłębiają trudności producentów mleka i stawiają pod znakiem zapytania możliwość

dostarczania dostatecznej ilości kazeiny krajowej nawet na dalszą przyszłość. Poza tym mleczarstwo natrafia na trudności w uzyskaniu kredytów rządowych na przebudowę maszyn do wyrobu kazeiny dla celów przemysłowych.

Te trudności, na jakie napotyka mleczarstwo, zaktualizowały kwestię ewentualnego importu kazeiny zagranicznej. — Pod uwagę brana jest Dania i Włochy.

W związku z tym bawią obecnie zagranicą z ramienia spółki akcyjnej „Polana“ pp. prez. Kazimierz Markon i adw. dr. Hen-

ryk Felix. Dopiero po ich powrocie wyjaśni się całkowicie sprawa ew. usunięcia trudności, na jakie napotyka dotychczas produkcja lanitalu w Polsce.

Nawiasem należy zaznaczyć, że na terenie Włoch produkcja tego surowca wykazuje stały wzrost. — Tak więc w okresie pierwszych siedmiu miesięcy r. 1936 produkcja lanitalu we Włoszech nie dochodziła do 1000 kwintali. W analogicznym okresie 7 miesięcy r. 1937 wytwórczość lanitalu we Włoszech wyraziła się cyfrą 7.705 kwintali, t. j. wzrosła w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. nie ma 8-krotnie.

Ujemne saldo bilansu handlowego

Bilans handlu zagranicznego przedstawiał się we wrześniu jak następuje: przywóz 391,485 ton wartości 113,231 tys. zł., wywóz 1,179,746 ton wartości 90,617 tys. zł.

Ujemne saldo wyniosło 22,634 zł. W porównaniu z sierpniem r. b. wywóz zmniejszył się o 5,894 tys. zł., przywóz wzrósł o 6,000 zł.

Zwiększył się m. in. wywóz tkanin bawełnianych o 0,8 milj. zł.

Zmniejszył się wywóz tkanin wełnianych, półwełnianych — odzieżowych o 0,9 milj. zł.

Zwiększył się przywóz wełny owczej o 0,4 milj. zł.

Zmniejszył się przywóz skór futrzanych o 1,5 milj., bawełny i odpadków o 1,2 milj., wełny owczej surowej niepranej o 0,9, szmat o 0,9, przędzy wełnianej o 0,4.

Lekka poprawa kursów papierów

Po kilkudniowej słabszej tendencji nastąpiła wczoraj lekka poprawa kursów. Zdaniem sfer zainteresowanych trudno orzec, czy zwyżka ta została spowodowana wyłącznie zakupami interwencyjnymi, czy też na kursy papierów wpłynął zwiększony popyt.

Zauważyć można bowiem było wczoraj znaczne zainteresowanie publiczności papierami wartościowymi, ze względu na to, że kursy uważane były za dostatecznie niskie.

Pod koniec giełdy panował ożywiony ruch, przyczym największej obrotów dokonywano pożyczką wewnętrzną oraz inwestycyjną. Kursy kształtowały się następująco:

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna podniosła się o 65 pkt. Obracano nią po 56 w placeniu, 56,50 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna wykazała zwyżkę kursu nierównomierną: I em. zwyżkowała o 2½ pkt. i obracano nią po kursie 67,75 kupno, 68,25 sprzedaż; II em. podniosła się o 75 pkt. osiągając 69 w placeniu, 69,50 w żądaniu.

5 proc. pożyczka konwersyjna podniosła się o 25 pkt. do 61,75 kupno, 62,25 sprzedaż.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) poprawiła kurs o 25 pkt. Na rynku prywatnym placono 38,75, żądano 39,25.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna utrzymała się na poziomie poprzednim: za grubsze odcinki placono po 58,25 kupno, 58,75 sprzedaż.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. 5 zwyżkowała o 25 pkt. Obracano nimi po 55 kupno, 55,50 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi — nowe lekko obniżyły się. Kurs transakcyjny spadł o 10 pkt. do 55,75 w placeniu, 56,25 w żądaniu.

Na rynku akcyjnym tendencja lekko mocniejsza.

Sukcesy Łodzi w Ameryce i Afryce

Polskie chustki i szaliki wypierają konkurencję włoską, japońską i czeską

Starania łódzkiego przemysłu włókienniczego o zwiększenie eksportu uwieńczono zostały ostatnio poważnym sukcesem. Wprawdzie sukces eksportowy nie odnosi się do wszystkich branż przemysłu włókienniczego, lecz narazie tylko do dwóch jego działów, niemniej świadczy on, iż o „złoczeniu“ eksportowym we włókiennictwie nie ma mowy. Świadczy on również ponadto, iż nieznacznymi środkami można „złoczenie eksportowe“ przeistoczyć w „energie eksportową“.

Producentom chustek fantazyjnych oraz szalików udało się ostatnio zdobyć dwa niezmiernie poważne rynki zbytu: Afrykę Południową oraz Stany Zjednoczone.

Afryka Południowa konsumuje ogromne ilości czarnych chustek bawełnianych z jedwabnymi frendlami, noszonych przez murzynki. Chustka taka jest bardzo tania, co jest najważniejszym atutem dla zbytu wśród tej kategorii odbiorców.

Początkowo wyłącznymi dostawcami tych chustek była Japonia i Włochy. Producent polscy niekiedy ilości tych chustek dostarczali za pośrednictwem londyńskich domów handlowych.

Obecnie po wybuchu wojny pomiędzy Japonią i Chinami, sytuacja uległa radykalnej zmianie. Przemysł łódzki wykorzystał nieobecność Japonii i rozpoczął walkę konkurencyjną z Włochami. W tym celu wszedł on w bezpośredni kontakt z odbiorcami południowo - afrykańskimi, których obsługuje za pośrednictwem własnych agentów w Londynie.

Pomoc okazana przez nasze czynniki miarod. wydatnie przyczyniła się do uretowania eksportu z jednej strony i do wyparcia konkurencji włoskiej. Zamówienia, które napływają z Afryki są obecnie tak znaczne, iż wątpliwym jest, czy przemysł nadąży swoją produkcją.

Warunki transakcyjne z odbiorcami południowo - afrykańskimi są gotówkowe. Należności przemysłu łódzkiego pokrywane są niezwłocznie akredytami.

Drugim niemniej poważnym rynkiem zbytu są Stany Zjednoczone.

O eksporcie męskich szalików wełnianych, który zapoczątkowany został na większą skalę w r. ub., w swoim czasie donosiliśmy. Ekspert szalików po zmianie ich gatunków i deseni został w r. ub. znacznie zwiększony. Natomiast zapoczątkowany został obecnie wywóz wełnianych chustek fantazyjnych, które amerykańki noszą jako apaszki. Wyrabiane przez prze-

mysł łódzki chustki kamgarnowe, ozdobione w kwiaty malowane ręcznie, są bardzo efektowne. Cena takiej chustki fantazyjnej jest stosunkowo niewysoka, wobec czego cieszy się ona znacznym powodzeniem wśród amerykańskich.

Warto zaznaczyć, iż mimo wysokiego cła, które wynosi niemal 50 proc. ad valorem, przemysł łódzki potrafił utrzymać rentowność kalkulacji, nie uciekając się do podwyższenia

cen.

Przemysł czechosłowacki eksportuje wprawdzie również poważne ilości tych chustek do Stanów Zjednoczonych (Czechosłowacja była pierwszym dostawcą tych chustek na rynku amerykańskim), ceny jednak chustek czeskich są wyższe od naszych, przy czym gatunkowość ich nie jest lepsza.

Należy podkreślić, iż przemysł amerykański uczynił poważne próby produkowania

tych chustek. Produkcja ta, mimo wysokiego cła przywozowego, nie wytrzymała jednak konkurencji przemysłów europejskich, wobec czego została zaniesiona. Otrzymane obecnie przez przemysł łódzki zamówienia dla St. Zjednoczonych są równo na walizki, jak i chustki są bardzo znaczne, tak, że fabryki mają na dłuższy okres czasu zapewnione zatrudnienie.

Warunki transakcyjne są i w tym wypadku gotówkowe.

473,3 tonn -- wartości 3.249.000

Spadek łódzkiego eksportu włókienniczego we wrześniu

Eksport wyrobów włókienniczych z łódzkiego okręgu przemysłowego we wrześniu r. b. zamknął się cyfrą 473,3 tonn łącznej wartości 3.249,000 zł.

W porównaniu w sierpniu r. b. wywóz wrześniowy wyrobów włókienniczych okręgu łódzkiego wykazuje spadek wynoszący 8 proc. jego wartości i 7 proc. pod względem wagi wyeksportowanych artykułów.

Na podkreślenie zasługują dokonujące się ostatnio charaktery-

styczne przesunięcia eksportu włókienniczego pod względem kierunków tego wywozu. Tak więc poraz pierwszy wysuwają się na czoło rynków odbiorczych łódzkiego przemysłu włókienniczego kraje południowej Ameryki, których udział w obrotach handlowych z przemysłem łódzkim był jeszcze do niedawna stosunkowo dość ślaby. Ten wzrost aktywności na rynkach zamorskich świadczy niewątpliwie dodatnio o wysiłkach eksportowych włókiennictwa polskiego.

Z pośród artykułów, których wywóz we wrześniu wykazał zwiększenie — wymienić należy w pierwszym rzędzie przedzę czesankową.

Na podstawie danych konwencji przedziału czesankowych, eksport przedży czesankowej barwionej i niebarwionej we wrześniu r. b. wyniósł 13,937 kg. wartości 1.463,316 złotych.

W porównaniu z eksportem w sierpniu wykazuje on wzrost ok. 10 proc. wagowy wywiezionej przędzy i zwiększenie jej wartości.

Afera banku Mendelсона

wywołać może plajty w przemyśle i handlu galanteryjnym

Sytuacja w przemyśle i handlu galanteryjnym kształtuje się obecnie wyjątkowo niepoomyślnie.

Hurtownicy do tej pory nie rozpoczęli zakupów. Dopiero w ostatnich dniach zanotowano zwiększone przyjazdy kupców z Kalisza, Włocławka, Lublina i Wilna.

Zakupy kupców tych były wyjątkowo skromne i ograniczone do najniezbędniejszych gatunków, wyłącznie tańszych.

Zastój w okresie, kiedy rynek galanteryjny powinien być jaknajbardziej ożywiony, wywołał poważny pesymizm wśród producentów i kupców. Na rynku panuje obawa przed masowymi niewypłacalnościami. Zupełny zanik obrotów przy wyczerpaniu finansowym przedsiębiorstw musi spowodować niewypłacalności nawet po ważniejszych firm. Wytworzyło się tu błędne koło. Obawa przed „plajtami“ zmusza producentów do ograniczania kredytów. Z drugiej strony, obroty gotówkowe są prawie nie do pomyślenia, gdyż popyt na towary jest minimalny i przedsiębiorstwa nie posiadają płynnych środków pieniężnych.

Obok obaw przed masowymi niewypłacalnościami rynek galanteryjny odczuwa wpływ ostatniej

AFERY BANKOWEJ.

Handel galanteryjny był zaangażowany w poważniejszym

stopniu w Spółdzielczym Banku Handlowo - Przemysłowym w Łodzi. Szereg hurtowników galanteryjnych należał do udziałowców banku, a większość operacji bankowych firmy galanteryjne przeprowadzały za pośrednictwem tego banku. Afera Mendelsona niewątpliwie spowoduje, iż udziałowcy znu-

szeni będą wpłacić sumy przekraczające ich udziały. Nie spodziewane obciążenie tych firm przy niskich obrotach na rynku i trudnej sytuacji finansowej może spowodować zupełne załamanie przedsiębiorstw, co z kolei zaciążyłoby na sytuacji całego rynku.

1,9 zamiast 3 procent Nowe stawki podatku obrotowego

Na terenie samorządu gospodarczego rozważana jest sprawa podjęcia akcji o rewizję stawek podatku obrotowego w sensie ich obniżenia.

Wśród szeregu aktualnych kwestii dotyczących mniejszych przedsiębiorstw przemysłowych wspomnieć należy o wysuniętym przez samorząd gospodarczy postulacie redukcji stawek dla przedsiębiorstw, pracujących zarobkowo od I do V kategorii przemysłowej.

Przedsiębiorstwa te opłacają stawkę podatku obrotowego w wysokości 3 proc., podczas gdy przedsiębiorstwa mniejsze od VI do VIII kategorii opłacają stawkę niższą w połowie wysokości, gdy tylko półtora procent. W ten sposób przedsiębiorstwa wyższych kategorii są w pewnej mierze upośledzone w stosunku do przedsiębiorstw wykupujących patenty od V do VIII kat.

Ponieważ stanowi to nieko-

rzystne różnice — należałoby stawkę podatku obrotowego DLA PRZEDSIĘBIORSTW OD I do V KATEGORII PRZEMYSŁOWEJ USTALIĆ NA 1,9 PR.

Przez Morza Południa i Egzotyczne Porty Afryki NA RIWIERĘ i DO PARYŻA

Ostatnia wycieczka morska na Wystawę Światową Rumunia, Turcja, Grecja, Malta, Włochy, Francja, Algier, Tripolis, Tunis. 28.X—1.XII. zł. 850.—

Do raju Europy — na SYCYLIĘ

Alpy Włoskie, Alpy Austrackie, Jeziora Włoskie, Amalfi, Wiedeń, Rzym, Wenecja, Florencja, Neapol, Taormina, Capri 6.XI.—3.XII. zł. 765.—

Indywidualne wyjazdy do WŁOCH i FRANCJI

Informacje i zapisy:

„ARGOS” POLSKIE BIURO PODRÓŻY ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 60, TEL. 107-86

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja była mocniejsza, za wyjątkiem dewizy na Paryż. Obrót był nieduży. Notowano: Amsterdam 293,05, Bruksela 89,25, Gdańsk 100, Londyn 26,30, Nowy Jork 5,29,75, Nowy Jork - kabel 5,29,88, Oslce 132,15, Paryż 17,85, Praga 18,52, Sztokholm 135,60, Zurych 121,90, Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5,27,50, kanadyjskie 5,27, floreny holenderskie 292,05, franki francuskie 17,55 szwajcarskie 121,40, belgi belgijskie 89, funty angielskie 26,21, palestyńskie 26,90, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 16,80, duńskie 116,85, norweskie 131,50, szwedzkie 134,95, liry włoskie 22,40 szylingi austriackie 97, marki fińskie 11,20, marki niemieckie 119, niemieckie srebrne 126.

AKCJE.

Na rynku akcyjnym tendencja była mocna, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 106,75 — 107, Cukier 35, Węgiel 24,50 — 24,75, Lilpopy 52,25, Modrzejów 10, Stachowice 31,88, Haberbusch 41,50.

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja była niejednolita, przy obrotach niedużych. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 68, seria I em. 81, II em. 69,25, seria II em. 82, 4 proc. dolarowa 39, 4 proc. konsolidacyjna 58,50, 5 proc. konwersyjna 62, 4 i pół proc. wewnętrzna 56 — 56,25, 8 proc. obligacje budowlane BGK I em. 93, 8 proc. Przemysłu Polskiego funtowe 74, 4 i pół proc. ziemskie 55 — 55,25, 4 i pół proc. listy ziemskie pcznańskie seria „L” 54,25, seria „K” 54,50, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 62 — 61,75, cdcinki po 1000 zł. 62,50, 5 proc. Kalisza z r. 1933 — 50,50, 5 proc. Łodzi z r. 1933 — 56,25 — 56, 5 proc. Radomia z r. 1933 — 47.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdy wym w Łodzi notowano.

Trans. Sprzedaż Kupno

Dolarówka	38,75
Inw. I em.	67,75
Inw. II em.	68,50
Konsol. dr.	58,50
Konsolidacyjna gr.	59,00 — 58,75
Wewnętrzna	56,25 — 56,00
Bank Polski	107,00 — 106,50
5 proc. Łodzi s. X	56,50 — 56,25
Tendencja	niejednolita.

GIEŁDA ZBOZOWA

Zyto	23,75 — 24,00
Pszenica	31,25 — 31,75
Pszenica zbier.	30,25 — 31,25
Jęczmień brow.	25,00 — 26,00
Mąka żytnia 65% (trans.)	33,50
Mąka pszenna 65% (trans.)	45,00
Mąka żytnia II gat.	25,75 — 26,75
Mąka razowa	27,25 — 28,25
Mąka pszenna II g.	36,00 — 37,00
Mąka „II A g.”	33,50 — 34,50
Owies (trans.)	22,50
Otręby żytnie	15,00 — 15,25
Otręby pszenne	14,75 — 15,00
Makuch lniany	23,00 — 24,00
Gryka	20,25 — 21,25
Siemie lniane	45,50 — 46,50
Słoma żytnia pras.	8,00 — 8,50
Słoma pszenna pras.	8,00 — 8,50
Siano I gat. luzem	12,50 — 13,50
Siano prasowane	10,50 — 11,00
Kaczka gryczana	37,00 — 38,00
Tendencja	spokojna.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK.
Otwarcie z dn. 16. 10.
Październik 8,37, grudzień 8,17, styzeń 8,06, marzec 8,10, maj 8,11, lipiec 8,15.

LIVERPOOL.
Zamknięcie z dn. 16. 10.
Październik 4,62, grudzień 4,72, styzeń 4,70, marzec 4,74, maj 4,78, lipiec 4,82, październik 4,83.

ALEKSANDRIA.
Notowania z dnia 16. 10.
Sakellaridis: listopad 14,10, styczeń 14,08, marzec 14,11.

Teatr, muzyka i radio

TEATR POLSKI

„Jadzia wdowa” dana będzie jeszcze tylko dwa razy, a to dziś i w niedzielę o 4 (po cenach znizonych).
Dziś o 8.30 premiera jednej z najbardziej zabawnych komedii współczesnego repertuaru, pełna pikantarii i przekomicznych sytuacji sztuka Hopwooda „Jutro pogoda”. Reżyseruje Z. Biesiadecki. Dekoracje K. Mackie wicza.

TEATR KAMERALNY

Dziś i jutro o 8.30 świetna komedia muzyczna Verneilla i Berra „Moja siostra i ja” w opracowaniu J. Tuwima i M. Hemara.
Jutro o 4 pop. bezwzględnie ostatnie powtórzenie uroczej komedii historycznej „Szklanka wody”.

TEATR POPULARNY

Dziś i jutro o godz. 8.15 wzruszać i bawić będzie publiczność słoneczna komedia Nicodemiego „Gałganek”.
W niedzielę o 4 „Świerszcz za kominem” po raz ostatni.

TEATR W SALI GEYERA

Dziś i jutro o 7.15 wiecz. „Ciotka Karola”.

Jutro o 4.15 po raz ostatni „Ten stary wariat” Kiedrzyńskiego.

BALET CIEPLIŃSKIEGO

Dziś o godz. 20.30 tylko jeden raz gościnnie wystąpi znakomity balet światowej sławy Jana Cieplińskiego z udziałem laureatek międzynarodowych konkursów tańca artystycznego Zięty Buczyńskiej i Jadwigi Hryniewickiej, baletmistrza opery królewskiej w Budapeszcie i opery warsz. oraz teatru „Celon” w Buenos Aires, Jana Cieplińskiego i Wacława Wierzbickiego, pierwszego tancerza opery warsz. Przy fortepianie: Jan Berezynski, laureat międz. konkursu szopenowskiego w Warszawie.

MISZA ELMAN W ŁODZI

W środę wystąpi w filharmonii z recitalem znakomity skrzypek - wirtuoz Misza Elman, który przyjechał do Polski po wielkich sukcesach, odniesionych na tournée koncertowym w Ameryce, Chinach, Japonii i Afryce Poł.

I-SZY PORANEK L. O. F.

Łódzka orkiestra filharmoniczna, której działalność na polu krzewienia kultury muzycznej w naszym mieście zapisała się złotymi zgłoskami, rozpoczyna dziś o godz. 12 w poł. nowy okres koncertem symfonicznym pod dyr. Teodora Rydera z udziałem solisty Artura Balsama (fortepian). W programie koncertu, który odbędzie się w sali filharmonii, orkiestra wykona I symfonię Beethovena, Niedokończoną symfonię Schuberta, Polonez A-dur Szopena oraz szereg innych utworów.

WYSTAWA IGNACEGO HIRSZFANGA

W lokalu WIZO (Piotrkowska 86) otwarta jest wystawa obrazów art. ma larza Ignacego Hirszfanga. Artysta po wrócił niedawno z zagranicy, gdzie stworzył cały szereg interesujących prac. Ekspozycja te niewątpliwie będą dobrze przyjęte przez licznych zwolenników talentu artysty. Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 11-ej.

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 6.20 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 11.15 „Śpiewajmy piosenki” — audycja
- 11.40 Polskie pieśni (płyty)
- 12.03 Audycja południowa
- 15.10 Utwory skrzypcowe w wykon. Totenberga (płyty)
- 15.45 Słuchowisko p. t. „W pustyni i w puszczy” według Sienkiewicza
- 16.15 Koncert mandolinistów
- 16.50 Pogadanka aktualna
- 17.00 „Niemodne sylwetki krakowskie” — felieton
- 17.15 „Od Aten do Bayreuth” (migawki z dziejów opery)
- 18.15 „O kobiecie współczesnej” — pogadanka
- 18.25 Nowe nagrania rozrywkowe
- 18.45 Rozmowa z radiosłuchaczami
- 19.00 „Snują się nitki babiego lata” (recytacje i piosenki dla dzieci) oraz „Polesie” — audycja muzyczno - słowna.
- 19.50 Pogadanka aktualna
- 20.00 Tańce i pieśni Adama Wrońskiego
- 22.15 Koncert Jana Kiepury (Transmisja z Paryża).
- 23.00 Muzyka taneczna i piosenki (płyty)
- 23.30 Koncert życzeń

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- LONDYN (342)**
- 22.10 Symfonia H-moll Czajkowskiego WIEDEN (507)
- 21.05 Emil Sauer gra koncerty fortepianowe Sautera E-moll i Liszta A-dur
- BRUKSELA (484)**
- 21.00 Utwory Roussela (Suita Nr. 2, Koncert fortepianowy, Pieśni i Symfonia IV)

DOKTOR

REICHER

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
leczenie promieniami Roentgena
Południowa 28, tel. 201-93
przyjm. od 8-11 rano i 5-8 pp. w niedziele i święta od 9-12 w.

Dziś i dni następnych!

Trzej najwięksi aktorzy świata Fredric March, Warner Baxter i Lionel Barrymore dają koncert gry w filmie

DROGA DO SŁAWY

Początek codziennie o g. 4-ej, w niedziele o godz. 12 po poł.

Prawem dziedziczności



TOSCA

Eau de Cologne

Upajająca symfonia zapachów, pełna czarownego, tajemniczego uroku południa. Posiada orzeźwiająca moc wody kolońskiej.

TROJKA

Eau de Cologne

Towarzyszka miłośniczek sportu, rasowa, młodzieńczo rzeźka i czarująco nowoczesna, niezastąpionej mocy orzeźwiającej.

KLASYCZNA

Eau de Cologne

Słynna na całym świecie, dzięki wspaniałej orzeźwiającej mocy. Cudowny aromat. Tradycyjny środek orzeźwiający od 1792 roku.



Światowej sławy Wytwornia Wód holonjskich

„PRACA”

Kursy Zawodowe Zaśkie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej, wśród Kobiet Żyd.

- Wólczńska 21, tel. 167-15
- przyjmuje zapisy na nast. działy:
- 1. Sztuka stosowana - hafciarstwo.
- 2. Krawiectwo damskie - krój.
- 3. Gosposiarstwo - krój.
- 4. Modniarstwo - kapelusze
- 5. Bielizniarstwo - krój.
- 6. Ondulacja.
- 7. Manicure.

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 10-12 i od 4-8 w.

Andrzeja 4, tel. 228-92

DOKTOR

KLINGER

spec. chor. seksualnych, wenerycznych i skórnych (włosów)

powrócił

Andrzeja 2, tel. 132-28

Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w

W niedziele i święta od 10-12

GABINET DENTYSTYCZNY

G. WEIN

przeniesiony z Warszawy na ul. LEGIONÓW 11
TEL. 194-86.

Dr. Med.

I. Fajwlewiez

Zachodnia 57. Tel. 117-61

powrócił

Dźwiękowe Kino RAKIETA

Sienkiewicza 40

Dziś i dni następnych!

HARRY BAUR w arcydziele filmowym reżyserii genialnego ABLA GANCE'A

„Wielka miłość BEETHOVENA”

Pasjonujące dzieje miłości głośnego kompozytora do pięknej i przewrotnej kobiety Julietty Guicciardi. Wzruszająca karta, wydarta z księgi prawdziwego życia.

Ilustracja muzyczna w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Francuskiego Konserwatorium.

Prozек od BOLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE: KATARZE

MATERIAŁY WEŁNIANE damskie: na płaszcze, kostiumy i suknie
męskie: na ubrania i palta (bielskie i angielskie)
poleca: „**WŁÓKNO KRAJOWE**” wł. Frydman i Winograd, Piotrk. 16, fr. I p.

MEBLE NOWOCZESNE B-cia ORENBUCH PIŁSUDSKIEGO 50
do nowoczesnych mieszkań — projektują i wykonują — Wykonujemy również meble s'wlowe.

FUTRA W WIELKIM WYBORZE Amzeł i Kompel PIOTRKOWSKA 41
pg. najnowszych modeli — poleca firma — Tel. 217-29. Dogodne warunki. Pracownia kuśnierska na miejscu

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

KOMPLET przedszkolnego wychowania z gimnastyką rytmiczną dla dzieci lat 3 — 7. A. Gotesgnade - Blattewej. Śródmiejska 40, przyjmuje zapisy od godz. 11 do 14-ej. 921-2

Kupno i sprzedaż.

MEBLE stołowe, sypialki, gabinety, krzesła dębowe, stoły, saloniki, tapczany oraz wszelkie meble najnowszych fasonów. — Ceny niskie, warunki dogodny
105 Piotrkowska 105
w podwórzu, telef. 136-27
S. BIMKE

TAPCZAN ładny dobry okazynie kupię. Wiadomość: tel. 238-52. Piotrkowska 67, Kawiarnia.

KUPIĘ fortepian dobrej marki, używany; placę gotówką. Oferty sub „Instrument”. 951-2

KASA ogniotrwała tanio do sprzedania. Mielczarskiego 24, m. 6. Tel. 163-50. 919-0

Różne

BACZNOŚĆ! Uwaga Nr. 47 Kilińskiego Nr. 47. Taniol! Tapicer i dekorator, majster dyplomowany i cechowy przez ministerstwo zatwierdzony w roku 1905 przyjmuje wszelkie tapicerskie i dekoracyjne roboty i reperacje po bardzo niskich cenach. Uwaga: Proszę mnie zawiadomić listownie. S. Karabanow, Nr. 47 Kilińskiego Nr. 47. Mistrz dyplomowany i cechowy.

Drzwi i okna uszczelnione bezkonkurencyjnym systemem
A. FRYDENZONA
chronią mieszkania od wiatru, zimna i kurzu. — Trwałość długoletnia.
Dzwonić 173-57
W soboty tel. 222-72

ELEGANCCY panowie szyją sobie spodnie tylko u pierwszorzędnego specjalisty, który powrócił z Paryża. B. Fajwlewiec, Al. I-go Maja nr. 2, fr. I p.

KOLUMNA. Pensjonat „Maria” tel. 17, poleca: słoneczne i ciepłe pokoje w komfortowo urządzonej willi p. Peterseila. Willa skanalizowana, oświetlona elektrycznością, bieżąca woda. Radio, patefon i dzienniki do dyspozycji gości.

OGRÓDY — ogródki urzadz solidnie ogrodnik, Mostowa 7, tel. 156-33 H. Laskowski. 932-3

MASAŻYSTA Edmund Szyndel wyk. wszelkiego rodzaju masaże. Ogrodowa 38, tel. 224-93. 23-2

PRZYJMUJĘ do obramowania zegarki ręczne na spertowo - klapowe w różnych kolorach i wzorach. Pracownia kopert do zegarków L. Rozenberg, Zawadzka 35. 949-2

FORTEPIAN dobrej marki pożyczę na pół roku; placę kwartalnie z góry. Zgłoszenia: „Fortepian”.

PIERWSZORZĘDZANA manicurzystka i pedicurzystka powróciła i nadal pracuje Piotrkowska 60 w podwórzu w zakładzie fryzjerskim. Ceny konkurencyjne.

BUCHALTERIA, sporządzanie bilansów i nauka pisania na maszynie. Oplata przystępna. Informacje i zapisy: Cegielniana 25, m. 35.

Posady

POSZUKIWANA jest siła wykwalifikowana (kobieta - izrael.) nadająca się do prowadzenia kursów Buchalteryjno - Handlowych od zaraz. Dzwonić: 122-16 w godzinach 17-20.

Lokale

Do wynajęcia
w nowowzniesionym nowoczesnym domu różne mieszkania 2, 3, 4 pokojowe z holem i wszelkimi wygodami. Informacje Zeromskiego 21, telefon 226-02 i 131-76 codziennie od 11 do 3 p. p.

2 i 4-POKOJOWE mieszkania z wszelkimi wygodami do wynajęcia od zaraz. Piotrkowska 275. Wiadomość u dozorecy domu lub telefon 221-63. 939-3

3-pokojowe mieszkanie
wszelkie wygody, pokój s'ubkowy na 3-cim piętrze od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Al. Kościuski 39 u gospodarza

LADNY frontowy pokój z wszelkimi wygodami z niekrepującym wejściem, z telefonem do oddania. Zawadzka 22, m. 7, tel. 114-39. —>

MIESZKANIA 1 — 2 — 3 - pokojowe z wszelkimi wygodami na dogodnych warunkach do wynajęcia. Wierzbowa 10.

„OLLA” GUM. 3
„OLLA” GUM. 3 JEST DOWODNIE NAJBARDZIEJ ROZPOWZECZNIONA MARKA NA KULI ZIEMSKIEJ! NIE ISTNIEJE MARKA LEPsza, CZY TEŻ PEWNIejsza OD „OLLA” GUM. 3. GDYŻ „OLLA” JEST BEZSPRZECZNIE NIEPRZEŚCIGNIONA TAK W WIEJ JAKOŚCI, JAK I DELIKATNOŚCI!
5 nowocześnie urzadzonych fabryk, patent ameryk. Dr. Balogha Nr. 1959704, ponad 40 lat doświadczenia i specjalizacji!!!

Przetarg.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza publiczny przetarg na wykonanie otworów studni publicznych: 1) przy zbiegu ulic Okrzei i Długosza. 2) przy zbiegu ul. Łukasieńskiego i Rzgowskiej. 3) przy ul. Prusa Nr. 15 oraz 4) na posesji szkoły powszechnej przy ul. Przyszkole 18.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w Zarządzie Miejskim, Plac Wolności Nr. 14, III piętro, w pokoju Nr. 44, do dnia 29 października 1937 roku do godz. 11 rano, w kopercie należycie zamkniętej i zalakowanej, z napisem (wymienić roboty).

Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Technicznym, Plac Wolności 14, II piętro, w pokoju Nr. 25. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12 w południe.

Wadium przetargowe, zgodnie z przepisami w wysokości po 300 zł. dla każdego otworu studziennego, należy złożyć w Kasie Zarządu Miejskiego zaś kwit dołączyć do oferty. Wadnia składane w walorach winny być deponowane w Głównej Kasie Miejskiej przynajmniej na 1 dzień przed przetargiem.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

Lekcyj **TAŃCÓW MODNYCH** udziela Wiliński'ego 44 II pod. parter. Inform. i zapisy codz. od 10 r. do 10 w. Uwaga: 2 razy tygodn. Kółka tow. (Lekcja wprawna)

Ogłoszenie

Dyrekcja Kanalizacji i Wodociągów m. Łodzi ogłasza nieograniczony przetarg na sprzedaż szmelcu:

- 1) żelaznego kutego o wadze około 20.000 kg.
- 2) żelaznego lanego o wadze około 10.000 kg.

Oferty z podaniem cen należy składać w zapieczętowanych kopertach do Działu Gospodarczego Dyrekcji przy ul. Wierzbowej 52, w terminie do dnia 25 października 1937 r., godz. 11-ej.

Szmelc można obejrzeć na miejscu. Łódź, dn. 15 października 1937 r. Zarząd Miejski w Łodzi.

POKOJ umeblowany niekrepujący z wszelkimi wygodami inteligentnemu panu odnajmę. Sztetlinga 9, m. 4, fr. I piętro. 000-4

Ogłoszenie

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wywózkę śniegu i lodu z posesji miejskich i placów publicznych — siłami i środkami przedsiębiorcy — w okresie zimy 1937-38 roku.

Ogólne warunki przetargu, stosownie do obowiązujących przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1937 r. o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz instytucji prawa publicznego (Dz. U. R. P. Nr. 13 z dn. 26. II. 37 r.) — są do przejrzania w biurze Wydziału Gospodarczego, ul. Zawadzka Nr. 11, front, III piętro, pokój Nr. 59, gdzie można zasięgnąć bliższych informacji oraz otrzymać wzór oferty.

Ryczałtowa cenę za wywózkę śniegu w całym okresie zimowym lub za 1 wóz o pojemności 3 m. sześć, należy podać w ofercie cyfrowo, a w razie poprawek, omówić słownie.

Oferty wrzucać należy do skrzynki Nr. 2, znajdującej się w Wydziale Gospodarczym do godziny 11 rano dnia 27 października 1937 r., w nieprzejrzystej i zalakowanej kopercie, nie uwidaczniając na niej firmy. Na kopercie należy umieścić napis: „Oferta przetargowa na wywózkę śniegu z posesji miejskich i placów publicznych”. Pieczęć, użyta do lakowania koperty, nie może ujawniać jej pochodzenia.

Do oferty należy dołączyć uwierzytelniony odpis świadectwa przemysłowego oraz kwit na złożone do Głównej Kasy Miejskiej w wysokości 3 proc. wadium, które winno być zdeponowane w tejsze kasie co najmniej na 1 dzień przed przetargiem.

Otwarcie ofert nastąpi w Wydziale Gospodarczym o godzinie 11 rano do dnia 27 października 1937 roku przy ewentualnym współudziale oferentów.

Oferty, nie odpowiadające wyżej wymienionym warunkom, lub złożone po terminie, rozpatrywane nie będą.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

PACZKI wyborowe 25 gr. 2 sztuki
CIASTKA DESEROWE po 20 gr. (przy zakupie od 5 sztuk — 15% rabatu)
Wszelkie wyroby cukiernicze na zamówienie
Śniadania i kolacje jarskie z 4-ch dań zł. 1.10 wraz z obsługą
— poleca — **„ŹRÓDŁO”**
Cukiernia „ŹRÓDŁO”
Łódź, Przejazd 1, tel. 209-87

Łódź, dnia 14 października 1937 r.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) 12 Urząd skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że celem pokrycia należności Skarbu Państwa i obcych wierzycieli odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

w dniu 20 października 1937 r.

ul. Bógowska Nr. 26/28 manufaktura	64 szt.	zł. 2.600.—	I termin
ul. Kilińskiego Nr. 88 towar wełn. i bawełn. 171 kg.		zł. 4.500.—	„
ul. Bógowska Nr. 90 deski budowlane 50 mtr. sześć.		zł. 1.800.—	„
ul. Bógowska Nr. 90 maszyna heblarki	2 szt.	zł. 1.200.—	„
ul. Niższa Nr. 20 cegła palona	40.000 szt.	zł. 950.—	II „
ul. Dąbrowska Nr. 72 cegła palona	100.000 szt.	zł. 2.000.—	„
ul. Pi-trkowska Nr. 182 meble i pianino	10 szt.	zł. 1.415.—	I „
ul. Piotrkowska Nr. 214 warsztaty tkac. towar bawełn.	21 szt.		
	8 szt.	zł. 2.840.—	„
ul. Piotrkowska Nr. 252 meble	25 szt.	zł. 740.—	II „
ul. Wigury Nr. 10 urząd. biura, cwermaszyna	13 szt.	zł. 800.—	I „
ul. Kilińskiego 88 przedza	4 skrzynie	zł. 760.—	„

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji w godzinach od 10-ej do 15-ej w miejscach wyżej wskazanych.

Za Naczelnika Urzędu (B. WALCZAK) Kierownik Działu Egzekucyjnego

CORSO
Początek seansów o g. 4-ej, w soboty i niedziele o g. 12-ej
Ceny od 50 gr.

Dziś i dni następnych! Najlepsi duńscy komicy
PAT i PATACHON DWA URWISY
w najnowszym filmie komediowym p. t.
Wesoła treść! Humor! Dowcip! — Następny program: „Władca podwodnego świata”

Dziś i dni następnych!
MARLENA DIETRICH VICTOR MAC LAGLEN
w szpiegowskim filmie p. t.
X-27

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2
Pocz. o 12-ej

Dziś i dni następnych!
„Legia Zatrąceńców”
reż. Kinga Vidora
W r. gł. **FRED MAC MURRAY**

KINO TEATR MIRAZ
11 LISTOPADA 16
Pocz. o 12-ej

Dziś i dni następnych!
MARLENA DIETRICH VICTOR MAC LAGLEN
w szpiegowskim filmie p. t.
X-27

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za Wydańictwo: „Głos Poranny” — Jan Urbach i S-ka — Henryk Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.